

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drugi 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 h.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petirową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petirowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** i w biurze **Ludwika Ploha ul. Karola Ludwika 1. 9;** we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 czerwca b. r. nadać najmłodszej radcy wyższego sądu krajowego, dr. Adolfowi Frenclowi we Lwowie, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku tytuł radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

Ministerstwo handlu zamianowało ukończonego słuchacza praw, Władysława Ksawerego Łyszkowskiego, praktykantem koncepcyjnym gal. c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Ministerstwo handlu zamianowało oficyała pocztowego Jana Łaskiego w Sokalu starszym oficyałem, mechanika pocztowego Henryka Rosnera we Lwowie, oraz asystentów pocztowych: Bartłomieja Małca i Antoniego Feliksa w Krakowie, Franciszka Algozera we Lwowie, Józefa Lipskiego w Krakowie, Aleksandra Zdzeńskiego w Oświęcimiu, Henryka Sedlaka w Krośnie, Dawida Weinsafta we Lwowie, Norberta Miesera w Krakowie, Kazimierza Krajczyckiego we Lwowie, Józefa Stasinę w Stanisławowie, Stanisława Spysza we Lwowie, Zygmunta Furko, Wiktora Pichę, Wincentego Zimnala i Kazi-

mierza Kautego w Krakowie, Mikołaja Jaworskiego w Tarnopolu i Stanisława Janickiego we Lwowie, oficyalami pocztowymi, a c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów pozostawiła wszystkich w dotychczasowym miejscu służbowym.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 lipca.

Odnowienie trójprzymierza stanowiło naturalnie w dniach ostatnich główny przedmiot dyskusji w publicystyce zagranicznej. Stosownie do tego, jak się przedstawiają interesy polityczne i ekonomiczne danego państwa w odniesieniu do związku mocarstw środkowo-europejskich, także i prasa tych państw regulowała swoje głosy o trójprzymierzu i o jego odnowieniu. W ogólności jednak sądy prasy zagranicznej o odnowieniu przymierza były poważne, a zniknęło z nich to niedowierzanie, które było dawniej cechą charakterystyczną tych sądów w prasie rosyjskiej, francuskiej i niejednokrotnie w prasie innych krajów.

We Francji silne wrażenie sprawiła wiadomość, że trójprzymierze odnowiono bez zmiany dotychczasowych traktatów. Łatwo to zrozumieć wobec zapewnienia znacznej części prasy francuskiej, że skutkiem zmienionego stosunku między Francją a Włochami, osnowa traktatu trójprzymierza będzie musiała być także zmieniona i to w taki sposób, aby wszystkie postanowienia traktatu wymierzone przeciw Francji, zostały usunięte. Na wczorajszym też posiedzeniu francuskiej Izby posłów, p. Chassenete zainterpelował ministra

spraw zagranicznych w tej sprawie, zapytując, czy odnowienie trójprzymierza wywrze jakiś skutek na stosunki między Francją a Włochami?

Odpowiedź p. Delcassé opiewała: Nasza polityka zagraniczna, której głównym celem ochrona naszych interesów, a podstawa sojuszu z Rosją, nie przestaje zwracać uwagi na polepszenie naszych międzynarodowych stosunków w ogóle i na utrzymanie dobrych stosunków z Włochami, z czego w równej mierze tak Francja, jak i Włochy korzystają. Morze Śródziemne ma oba kraje zbliżyć; oba kraje oparte o konwencję handlową, zachowują zupełną niezawisłość. — Rząd francuski zajmował się także kwestyą trójprzymierza i otrzymał zadowalające oświadczenia od rządu włoskiego w tym kierunku, że polityka Włoch z powodu sojuszu, zawartego przez to państwo, ani pośrednio, ani bezpośrednio nie będzie zwróconą przeciw Francji, że w żadnym wypadku nie jest sojusz ten groźbą przeciw nam, ani w formie dyplomatycznej, ani też przez międzynarodowe protokoły lub stypulacje wojskowe i że Włochy nigdy nie będą współdziałały lub pomagały w ataku na nasz kraj. Te oświadczenia nie mogą pozostawić żadnej wątpliwości o stanowisku pokojowym i przyjaznym polityki włoskiej wobec Francji; odnowienie trójprzymierza nie wywrze więc żadnego szkodliwego wpływu na dalszy rozwój naszych stosunków z Włochami.

Oświadczenie to swego ministra spraw zagranicznych przyjął francuska Izba posłów hucznymi oklaskami. Okazuje się z niego dobitnie, że traktat trójprzymierza nie zawiera — a ponieważ odnowiono go bez zmiany, więc — i nie zawierał żadnych postanowień, zwróconych przeciw Francji, że w ogóle trójprzymierze nie jest sojuszem zaczepnym lecz odpornym, czyli w rzeczywistości

jedną z najsilniejszych dźwigni europejskiego pokoju.

Sprawy sejmowe.

Komisyja budżetowa załatwiła na wczorajszym posiedzeniu pozostałe rubryki budżetu. — Na jutrzejszym posiedzeniu komisyi przedstawi generalny sprawozdawca budżetu St. hr. Badien ogólne sprawozdanie o budżecie, poczem budżet będzie mógł przyjść w drugim czytaniu pod obrady pełnego Sejmu.

Komisyja szkolna załatwiła wczoraj przedłożenie Wydziału krajowego w przedmiocie podwyższenia płac nauczycielom szkół ludowych. W projekcie Wydziału krajowego poczyniła komisyja pewne zmiany. Przede wszystkim uchwalono znieść kategorie nauczycieli młodszych, a posady tych nauczycieli zamienione zostaną na posady nauczycielskich proponuje komisyja dla dwóch czwartych posad po 1000 koron (dotychczas płacę tę pobierała 1/4 część nauczycieli tej kategorii), dla 1/4 posad po 900 koron i dla 1/4 posad po 800 koron rocznie. Nauczyciele tymczasowi z egzaminem dojrzałości i kwalifikacyjnym egzaminem nauczycielskim otrzymają 800 koron płacy. Nauczyciele z egzaminem dojrzałości, a bez egzaminu kwalifikacyjnego otrzymają 600 koron, nauczyciele niekwalifikowani pozostaną przy dotychczasowym minimum 500 koron. W ogóle komisyja szkolna poszła w porównaniu z projektem Wydziału kraj. dalej w polepszeniu bytu nauczycieli o sumę 34.000 koron. Projekt Wydziału krajowego pociągnął za sobą

NAD TOREM.

(Ciąg dalszy).

Fela tak się nauczyła patrzeć na pociąg, że później, gdy most naprawiono i wagony migały z niezmierną szybkością, zawsze co nie co zdolała rozróżnić i miała nad czem medytować do następnego dnia.

Raz jakaś panienka, cała w niebieskiej sukience, kiwnęła jej głową i rzuciła dużą, białą paczkę. Pęd powietrza rzucił zawiniątko, aż daleko na pole ziemniaków. Fela cały dzień strawiła na szukaniu. Nareszcie wytropiła niespodziewany podarunek, ukryty między kartonami łodygami. Okazało się, że w białym papierze mieściły się słodczyce, jakich dziewczyna nie tylko, że nie jadła ale nawet nigdy nie widziała. W ten sposób rozszerzał się zakres jej pojęć o życie. Przychodziła do przekonania, że jest na świecie mnóstwo rzeczy bardzo przyjemnych, o których jej się ani śni, że są ludzie co ubierają się inaczej jak wszyscy, jedzą inaczej niż wszyscy, czytają książki podobne do owej, znalezionej w kałuży, jednym słowem szczęśliwey nad szczęśliwcami, jeżdżący „pospiesznym” lub „błyskawicznym”.

Zresztą nigdy, ani na sekundę nie przychodziło jej pragnienie dostania się między tych wybrańców losu. Wystarczało jej, że żyła myślą między nimi. Gdy przebiegały mimo niej pociągi mieszane, gdy z okien wyglądali ludzie ubrani jak pan nauczyciel, pan pastor, pani pastorkowa i panny pastorkówny, a z przedziałów III. i IV. klasy wyzierały, zwłascza wiosną i jesienią, natłoczeni jak barany wychodzący w głąb Niemiec, Fela patrzyła na nich z politowaniem.

To byli ludzie zwyczajni, a tacy nie zajmowali jej wcale. Czasem z wagonów wyrzucano ogryzione kości, resztki owoców lub

chleba zawinięte w wytłuszczone gazety. Fela, choć w ogóle nie pragnęła wcale pozytywnych wiadomości ze świata i nie czuła żadnej potrzeby czytania dzienników, podejmowała te wstrętne szmaty, ponieważ one pochodziły z pociągów i tylko ją tego wyglądała je pieczołowicie, wyczytywała pilnie. To było źródło jej poglądów politycznych.

Dowiadowała się z owych szkaradnych strzępów, że jako Niemka, powinna bronić niemieckiej ojczyzny i że w ogóle Polacy są najniebezpieczniejszymi wrogami.

Napełniło ją to wszystko zdumieniem. W rzędzińskiej szkole, gdzie się uczyła z bandą mniejszych i większych polskich dzieci, nauczyciel, dobroduszny starowina, nie napadał na małoletnich Polaków. Uważał zdaje się, że biedne pędraki mają i tak dosyć biedy.

Stary Becker, którego poza pieniędzmi, które składał i sygnałami, jakie dawał, nie w świecie nie obchodziło, na wszelkie walki narodowościowe był bezwzględnie obojętny. Tak więc Fela — nauczywszy się między polskimi dziećmi mówić po polsku jak Polka — była rdzenną kosmopolitką, obywatelką świata. Brakowało jej wprost wrażliwości i odczucia tradycyi swej rasy. Na szkolnej ławie, wobec wielkich czynów cesarzy i kurfirstów pozostawała obojętną. Nie czuła najmniejszego wzruszenia, gdy ucząca się gromada, rozwarłszy szeroko usta i zacisnąwszy oczy, wyła na całe gardło pieśni. Czuła tylko wstręt do tego zgłębku. W życiu codziennym nie słyszała nigdy o wielkoniemieckiej ojczyźnie. Nie czuła się też do niczego obowiązana wobec niej.

II.

Był upalny, czerwcowy dzień. Na całej linii kolejowej panował gorączkowy ruch. Miał przejeżdżać pociąg z wysokim dygnitarzem — księciem.

Jak linia linia, zdarzało się to pierwszy raz. Nadzwyczajny ten wypadek obwieściła

Beckerowi Fela. Jej znów zwiastował nowinę ktoś z Rzędzina. Z kolegami drożnikami Becker był pogniwany na zabój i od dawna już, spotykając się, nie mówili sobie nawet „dzień dobry”.

Przebieście salonowego pociągu miało trwać mgnienie oka. Jednak Becker z Felą uradzili, że na tak niezwykłą okazję trzeba się należycie przygotować. Becker porządkował podwórkę, sprzątnął wióry i próchno walające się na wszystkie strony, bo właśnie w ebwilach wolnych rznął susz uzbierany przez Felę i prócz tego obrał kilka desek potrzebnych do naprawy obórek. Było więc nieładu dosyć. Uporawszy się z tem, powprawiał drążki brakujące w płociu otaczającym dom i wyciągnął swój wielkopiętkowy mundur.

Fela obmalała zewnętrzne ściany domu, ku niesłychanemu zgorszeniu całych kolonii pajaków, zamieszkałych tam od dawna w zupełnym bezpieczeństwie, wymyła należycie szyby dwu okien, wychodzących na nasyp, i postawiła w nich snopy maków i blawatów. Wszystko działało się tak, jak gdyby przed tym domkiem nr. 415 pociąg salonowy miał stauć i książę we własnej osobie złożyć wizytę Beckerowi i Feli.

Co myślał Becker robiąc te wszystkie przygotowania, nie wiadomo. Fela zaś rozumiała, że te wagony, które powiozą księcia, będą stokroć piękniejsze od najpiękniejszych wagonów „błyskawicznego”, a książę i wszyscy co mu towarzyszą, stokroć wykwintniejsi od owych podróżnych, ukazujących się z okien wszystkich „Blitzów” i „Kuryerów” razem wziętych.

Drżała z radości na myśl o tej paradzie. Przejazd był zapowiadany na piątą. Już od drugiej, Becker, w pełnej gali i Fela w oświeżonej, buraczkowego koloru sukni i dużym, białym fartuchu z szelkami haftowanymi, stali w największym słońcu, patrząc w stronę, skąd miało się ukazać nadzwyczajne zjawisko.

Nie mogli w domu usiedzieć. Długo trwało czekanie.

Słońce przetoczyło się z wolna na drugą stronę nasypu. Patrzyło z próżnością w nieruchome zwierciadło stawu, a staw promieniał dumnie, że mu przypada w udziale zaszczytna rola lustra jego wszechpotężnej mości króla-słońca. Jodły rozmazane gorącym uściskiem czerwonych, ognistych promieni, rozsyłały w dal żywiczne zapachy, zdradzieckie zwiastuny słonecznego pocałunku.

W powietrzu unosiła się rozkoszna, wonna ciężkość skwarnej południa.

Pociąg jak nie było, tak nie było. Przez rozwarłe na rozcież boczne drzwi sionki, doleciał czekających głos kukulki, wygłaszającej *urbi et orbi* trzy kwadransy na piątą.

Trwali jeszcze chwilę w nieruchomości. Potem Fela przeskoczyła rów, wbiegła na nasyp i przyłożyła ucho do szyn. Słuchała tak sekundę, poczem porwała się na nogi: — Jedzie pociąg, słyszę wyraźnie dudnienie.

Pociąg nadlatywał całą siłą dwu lokomotyw, płując kłębamii pary, kłapiąc żelaznymi osiami, sapiąc i hucząc. Beckerowi i Feli rzucił w twarz taką falę dymu, że aż się cofnęli. Fela jednak, nawykła w oczy patrzeć pociągom, dojrzała w jednym z okien białą, dziecinną postać. Prawie jednocześnie rozległ się krzyk, jakiś przedmiot przeleciał w powietrzu i legł między trawy nasypu, o kilkanaście kroków od dziewczęcia.

Pociąg rwał dalej. Lecz nie upłynęło i pół pacierza, gdy rozległ się przeraźliwy gwizd. Dwie potworne lokomotywy stanęły jak wkopane w ziemię. Wagony zatrzymały się.

Fela już biegła ku przedmiotowi, który czerwieniał się w trawie i już podjęła, szczęściem nieuszkodzoną wcale, wspinała, złotowłosą lalkę, w purpurowej aksamitnej sukience.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ludwika Dobrzyńska-Rybińska.

zwiększenie wydatku o 603.000 koron, natomiast komisyny pociąga powiększenie wydatku o 637.000 koron. Zatrzymano wreszcie dotychczasowe etaty okręgowe. — Komisya przeprowadziła dalej dłuższą a ożywną ogólną dyskusję nad przedstawieniem przez p. Władysława Leopolda Jaworskiego sprawozdaniem o stanie szkół ludowych i seminariów nauczycielskich. Dyskusja, której nie ukończono, prowadzoną będzie dalej dziś po południu.

Komisya kolejowa obradowała wczoraj nad kwestyą materialnego poparcia budowy kolei Lwów-Winniki-Podhajce. Komisya po dłuższej dyskusji oświadczyła się za poparciem budowy tej kolei przez objęcie przez kraj akcyj pierwszeństwa w wysokości półtora miliona koron. Ponieważ koszt budowy preliniowany są na 16 i pół miliona koron, Rząd przyczynia się sumą 11 milionów, kraj i pół miliona koron, a strony interesowane ofiarowują, jak dotąd, tylko 1 milion koron, przeto brak jeszcze 3 milionów koron do zapewnienia budowy tej kolei. Sprawę referował w komisji p. Vivien.

Komisya dla biur pośrednictwa pracy prowadziła wczoraj dalej dyskusję szczegółową nad przedłożeniem Wydziału krajowego.

W komisji sanitarnej uchwalono na podstawie referatu p. Władysława Czajkowskiego oświadczyć się za budową nowego szpitala w Przemyślu.

W komisji gospodarstwa kraj. załatwiono na podstawie referatu p. Sekowskiego sprawozdanie o kraj. niższych szkołach rolniczych i o szkole ogrodniczej w Tarnowie. Wniosek p. Gniewosza z projektem ustawy lasowej uchwalono przekazać Wydziałowi krajowemu. Wreszcie na podstawie referatu p. Wiśniowskiego załatwiono sprawozdanie o czynnościach w zakresie gospodarstwa rybnego.

Sejmy krajowe.

(Telegramy).

Czerniowce, 4 lipca. Na wczorajszym posiedzeniu sejm bukowiński rozpoczął dyskusję budżetową. P. Abrahamowicz

nie są saszce. to przemowieniaci pp. wotczyńskiego i Flondora dyskusję generalną zamknęto.

Następnie uchwalono budżet krajowy na rok 1902 i przyjęto zamknięcia rachunkowe funduszy zostających pod zarządem kraju, oraz propinacyjnego i szpitalnego. Dalej uchwalono pobieranie 32 procentowych dodatków krajowych. — Dr. Skedl w obec twierdzeń Rusinów, że dyferencje powstały w skutek zmiany programu Niemców bukowińskich i że mowca zainaugurował nowy stosunek polityczny między Niemcami a Ru-

sinami, oświadczył, że zerwanie stosunków z Rusinami wywołały częste nienawistne ataki na Niemców ze strony jednego z posłów ruskich (Mikołaja Wassilki), z którym inni posłowie ruscy się solidaryzowali. Zerwanie to dotyczy się nie narodu ruskiego, lecz tylko tych posłów.

Praga, 4 lipca. W sejmie czeskim uzasadniał wczoraj p. Bartak swój wniosek o zmianę ustawy wojskowej w tym duchu, aby §. 55 ustawy wojskowej o odbywaniu rokrocznie zgromadzeń kontrolnych został zniesiony, oraz, żeby zmieniono ustęp 7 części I. o utrzymywaniu ewidencji wojskowych.

Capo d'Istria, 4 lipca. Na wczorajszym posiedzeniu sejmiku, po odczytaniu protokołu z pierwszego posiedzenia, zabrał głos reprezentant Rządu radca Namiestnictwa Fabiani i domagał się uzupełnienia protokołu w tym duchu, iż przemówienie Marszałka i jego zastępcy, oraz powitanie sejmiku przez Namiestnika odbyło się w języku włoskim i chorwackim.

Z Niemiec.

Powolny tok obrad w komisji taryfowej parlamentu niemieckiego wywołał burzliwą scenę na poniedziałkowym posiedzeniu tej komisji. Po załatwieniu pozycyi 481, stwierdził przewodniczący narodowo-liberalny dr. Paasche, który zastępował konserwatyście Redlicha, że dotychczas przedyskutowano dopiero połowę paragrafów taryfy, a potrzebowało do tego 73 posiedzeń. Celem przyspieszenia obrad przedłożył przewodniczący propozycję większości, aby odtąd odbywano posiedzenia dwa razy dziennie, od godz. 9 do 1 w południe i od godz. 3 do 6 po południu. Propozycja ta wywołała bardzo burzliwą dyskusję. Przewodniczący Paasche zapewniał kilkakrotnie, że propozycja nie wyszła od niego, lecz że ją przedłożyli mu wolnokonserwatysta dr. Arendt, konserwatysta dr. Hahn i centrowiec Herold. Wolnomyślni i socjaliści energicznie przeciw temu protestowali. Rozpoczął się straszny hałas. Przewodniczący usiłował opanować głośm zebranie, przeciwnicy propozycji go naśladowali, w czem najwięcej odznaczył się socjalista Grünberg. Spokój nastąpił dopiero

W poważnych kołach politycznych w Niemczech zastanawiają się nad finansową sytuacją cesarstwa niemieckiego, która przedstawia się wcale nie różowo. Deficyt budżetowy cesarstwa niemieckiego wynosił w 1902 r. 50 milionów marek; w r. 1903 wyniesie około 80 milionów. Długi państwowe, zaciągane od r. 1878, do którego czerpano z francuskich miliardów wojennych — wynoszą już obecnie dwa i pół miliarda marek. Same procenty od tych długów pożerają rocznie około 90 milionów marek. Długi poszczególnych państw cesarstwa wynoszą przeszło 11 miliardów marek, a budżety ich wykazują, z wyjątkiem ks. Reuss linii starszej, znaczne deficyty. Przemysł niemiecki spodziewał się wielkich korzyści po ukończeniu wojny boerskiej, lecz oczekiwania zawiodły. W obecnym na zagranicznych targach pieniężnych moneta niemiecka spada w cenie.

Z pod berła pruskiego.

W sprawie językowej na zebraniach publicznych, ze stanowiska obowiązujących w Prusiech ustaw, ze szczególnem zastosowaniem do Polaków, napisał rozprawę prawnik dr. Paalzow z Berlina, w której rzecz tak przedstawia:

1. jest język państwowy, który zarazem jest urzędowym, to jest język niemiecki, którym mówi prawie cała ludność państwa pruskiego, ale nie wszystka;

2. jest język krajowy, n. p. język polski, którym mówi kilka milionów Polaków na wschodzie państwa pruskiego;

3. jest jeszcze język ojczysty, n. p. język polski, którego używają Polacy w Westfalii, choć tam język polski nie jest językiem krajowym.

Artykuł 29 konstytucji pruskiej nadaje obywatelom państwa wolność zbierania się i omawiania na publicznych zebraniach spraw publicznych.

Ustawa z 11 maja 1850 roku zastrzeżę rządowi prawo dozoru nad tych publicznych zebrań w tym celu, aby mieć dokładną świadomość prądów, jakie się wśród społeczeństwa na publicznych zebraniach odzywają, a dalej w tym celu, żeby zebranie pruskie, a to nie da się przeprowadzić, dla wielu poważnych prawnych względów.

rozwiązując wiec dlatego, że Polacy przemawiają na nich po polsku. — Postępując tak, rząd zawieszę konstytucję, czyli łamie prawo.

Jeżeli rząd, w interesie niemieckim, chce koniecznie prawo Polaków do zwoływania wieców ograniczyć, to będzie musiał chyba wydać osobne rozporządzenie, a ponieważ rozporządzenie takie faktycznie naruszyłoby prawo konstytucyjne obywateli, więc trzeba by zmienić artykuł 29 konstytucji pruskiej, a to nie da się przeprowadzić, dla wielu poważnych prawnych względów.

Tak się przedstawia rzecz ze stanowiska prawnego, ze stanowiska ustawy; przynajmniej to Niemiec, który praw i ustaw nie nałamuje do potrzeb polityki codziennej.

KRONIKA

Lwów, 4 lipca.

— **Obiad.** U JE. P. Namiestnika Leona hr. Pinińskiego odbył się wczoraj o godzinie 8 obiad, w którym wzięli udział: Najprz. ks. Arcybiskup dr. Józef Bilczewski, Ich Eksceleńcy: ks. Jerzy Czartoryski, dr. Leon Biliński, hr. Roman Potocki, dr. Michał Bobrzyński; Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Edwin Płazek, zastępca Marszałka krajowego dr. Tadeusz Pilat, posłowie na Sejm krajowy: dr. Władysław Krainski, Mieczysław hr. Borkowski, radca Dworu i rektor Uniw. dr. Rydygier, dr. Józef Wereszczyński, Juliusz hr. Korytowski, ks. Kazimierz Lubomirski, Zdzisław Skrzyński, Stanisław Jedrzejewicz, ks. kan. Mandyczewski, Albin Rayski, Wiktor Władysław Czajkowski, dr. Franciszek Paszkowski, Edmund Lityński, Wincenty Gnoiński, Adolf Vayhinger, Zdzisław Włoddek, Kazimierz Traczewski, Mieczysław Urbanowski, rektor Politechniki Roman Dzieślewski, Jan Götz-Okocimski, Michał Gładziuk, dr. Mikołaj Krzysztofowicz, Jerzy hr. Baworowski, Roman książę Puzyra, dr. Tadeusz Rutowski, dr. Stanisław Jabłoński, dr. Jan Hupka, dr. Franciszek Maryewski, dr. Natan Loewenstein, dr. Ferdynand Maiss, dr. Leonard Tarnawski, Emil Michałowski, Ksenofont Ochrymowicz, oraz radca Wydziału krajowego dr. Józef Ekielski.

— **Obiad.** U JE. P. Marszałka krajowego i hr. Andrzeja Potockiego odbył się wczoraj o godzinie 8 wieczorem czwarty z rzędu obiad poselski w bieżącej sesji sejmowej. W obiedzie tym wzięli udział posłowie: JE. Kazimierz hr. Badeni, Teodor Bochaczewski, dr. Władysław Czajkowski, Artur Cielecki, dr. Stanisław Dąbmski, August Gorayski, Adam hr. Gołuchowski, dr. Piotr Górski, Michał Garapich, Michał Huza, dr. Władysław Jahl, dr. Wincenty Krański, Franciszek Kramarczyk, dr. Michał Korol, Kazimierz Lipiński, dr. Stanisław Łazarski, dr. Antoni Mars, Teofil Meru-

stachy Zagórski.

— **Wiadomości osobiste.** JE. Wojciech hr. Dzieduszycki z powodu nadwątłego stanu zdrowia, wziął skutkiem polecenia lekarzy urlop od dalszych prac sejmowych i wyjechał wczoraj na Wiedeń do Szwajcaryi.

— **Z Uniwersytetu.** Dziekanem wydziału filozoficznego na Uniwersytecie lwowskim na rok następny 1902/3 wybrany został prof. dr. Jan Bołoz-Antoniewicz.

— **Ignacy Paderewski** przystąpił do członka wspierającego Towarzystwa wzajemnej

5)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ

Dawne wspomnienia

(z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

Z daleka już zdawała się odpowiadać na pierwsze słowa, które do niej przemówił z mieszaniną skruchy i zaskoplenia.:

— A więc pani mi przebacza...

— Co takiego? że mnie pan prosił o to spotkanie? Przeciwnie, wdzięczna panu jestem... tak wdzięczna! Nie mogliśmy wczoraj zamienić ani słowa z sobą, a o wiele rzeczy mam pytać.

— Wiele rzeczy?... Cóż takiego.

— Mój Boże prawie o wszystko, co pana dotyczy. Śledziłam pana jak mogłam na drodze kariery pana, cieszyłam się tak szybkim awansem, który zawiązywał pan odważnym inicjatywie. Tak, owa zamiana, która panu dała sposobność do wzięcia udziału w niebezpiecznej kampanii w morderczym klimacie... Znalazłam, że to bardzo było pięknie ze strony pana. Codziennie modlono się tutaj za pana. Och! nie mówię o moich własnych modlitwach, które muszę niewiele znaczyć, ale o tych, które zanosiły moje przyjaciółki, zakonnice z ***, które naturalnie otrzymują zwykle to, o co proszą. Poleciłam im pana. To też... — dodała, dotykając koncem palca wstążeczki orderowej na jego pier-

siach — zawdzięcza im pan to — zawdzięcza im pan, że się wyleczył ze swojej rany.

— Jak pani wie wszystko! — zawołał uradowany, widząc, że rozmowa na tak łatwy temat schodzi. — Któż panią mógł objaśnić?

— Ależ, głosy publiczne, do których uciekać się musiałam, ponieważ bezpośrednio od pana nie miałam żadnych wiadomości.

— Jeżeli pani nie miała — odrzekł, próbując zwykłym sposobem, używanym ogólnie przez mężczyzn, obrócić rzecz na swoją korzyść — to bez wątpienia tylko pani wina, bo pierwsza przestałaś pisywać do mnie.

Zarumieniła się znowu nagle, młodzieńczo.

— Zapewne, wolałam milczenie, z milczenia można snuć, co się podoba.

I z większym zawstyżeniem, niżby chciał się do tego przyznać, pan de Bresle przypomniał sobie, że istotnie odpowiadał namiętnie i serdecznie na pierwsze listy namiętne i serdeczne; dalsze były niczem więcej tylko przygotowaniem do zerwania, bardzo oględne. Jakże mógł myśleć, żeby się dała wciągnąć na tę grę niegodną? Ale ona się nie tłumaczyła, tonem obojętnym nawet, chcąc koniec położyć zaskopleniu, które przeżywała i które budziło w niej litość, rzekła:

— Nie przypuszcza pan chyba, że bym chciała usiąść na tej ławce w takiej wilgoci? Lepiej będzie, jak się przejdziemy trochę.

I szli obok siebie po nad brzegiem jeziora, zagłębiając stopy w kobiercu zeschłych liści, wydających z siebie woń ostrą, ostatnią. Przypatrywał się jej z boku. Przez zapuszczony welonik rozumny jej profil wydawał się należeć do osoby młodej, pomimo przywiednięcia delikatnej a bardzo niewytrwałej pici blondynki, pomimo lekkich zmarszczeń w okolicy oczu i w kąciach ust.

Z zuchwałością upartego człowieka, który chce, żeby ostatnie słowo do niego należało, powtórzył:

— Nie wiem wcale co pani mogła snuć z mego milczenia, jak mówisz, ale to powiem, że milczenie pani bardzo było dla mnie bolesne.

— Nie na długo — odrzekła — ale w ironii tych słów nie było żadnej goryczy. — Nie na długo, bo przecież się pan ożenił.

Wzruszył nieznacznie ramionami.

— Och! — małżeństwo niczego nie dowodzi.

Wybuchnęła srebrnym śmiechem dawniejszym, wyłącznym śmiechem Sylviany.

— Doprawdy?... Cóż za pociecha dla mnie, że zostałam starą panną! — Pani d'Ussay zdawała się uradowana tem małżeństwem wtedy, gdy mnie o niem zawiadomiła.

— Świat zawsze się cieszy, gdy kto się żeni.

— Ale jesteś pan przecież szczęśliwy?

— Szczęśliwy, to wielkie słowo; ale tak, miałbym — zawsze według pojęć ludzkich — miałbym wszelkie dane, aby nim być w tocie.

I bardzo poprawnie pochwalił przed nią swoją żonę, panią domu bez zarzutu, dystygowaną, rozumną, och! — pełną zalet, nie domyślając się, że Sylviana mówiła sobie po cichu:

— Jakże bym nie chciała, żeby mnie chwalono w ten sposób! — A zresztą, gdyby ją kochał, nie mówiłby mi o niej.

— Ma pan dzieci? — spytała głośno.

— Nie.

Ten wyraz padł ośchły, rzucony krótkim tonem.

— Tem gorzej! — żałuje ją i pana także! — Ta uroczystość wczorajsza musiała raczej przykra być dla pana, przypominając

to, czego braknie w waszym ognisku domowym.

— Brakuje bardzo wiele innych jeszcze rzeczy i nie zdaje mi się, żeby te braki powetowane być mogły tym faktem, gdybym dał życie jeszcze kilku nieszczęśliwym istotom na świecie. Bo w czasach, w których żyjemy, życie dla tych, którzy poważnie nad tem się zastanowią, nie może być w gruncie rzeczy niczem innym, tylko ostatnią nędzą.

— Lepiej by było, o ile mi się zdaje, nie zastanawiać się nadto, tylko działać raczej i iść naprzód, jak żołnierz w ogień?

— Żołnierz widzi jasno swój obowiązek i nie ma żadnego wyboru przed sobą.

— Oddając się drugiemu całą duszą, bez podziału, jesteśmy zawsze pewni, że spełnimy nasz obowiązek, a może to także najlepszy sposób, żeby własny nasz los stał się znośnym. Ostatecznie, ta mieszanina przełotnych radości, przykrych wypadków i długich cierpień, na które człowiek skarżył się, zdaje mi się od początku wieków — to jest życie; ale wygląda to na kazanie... przeprasza... zastarzałe przywyknienie do pedagogii, rozumie pan! Mówiliśmy o dzieciach; ja przepadam za niemi i jestem matką moich małych uczniów i uczennic. To prawda, że nie mając już nikogo dla siebie, uczyniłam z nich moją rodzinę. Nawet w tej liczbie mam jednego, który kocha się we mnie.

— To mnie nie dziwi.

— Ma cztery lata i uwielbia mnie... obsypując mnie serdecznościami, kwiatami...

— Zawsze załotna...

— Jak pan widzi...

Żeby jej zabłysły drobne i białe z po za ust, których karmin przybladł nieco.

(Ciąg dalszy nastąpi).

pomocy urzędników prywatnych z kwotą 100 koron.

— **Wystawa prac Damazego** wzbogacającą została najnowszym portretem JE. P. Namiestnika Leona hr. Pinińskiego.

— **Z c. k. kolei państwowych.** Z dniem 1 b. m. wprowadzony będzie na szlaku Czerniowiec-Iłzany i Hatna-Valeputna nowy rozkład jazdy.

Blizsze szczegóły co do zmian, oraz co do wozów wprost przechodzących, podają odnośne ogłoszenia, jako też dodatki do ściennego i kieszonkowego rozkładu jazdy.

— **Połączenie kolejowe z Rabką.** Według zawiadomienia c. k. Dyrekcji kolei państwowych, w czasie od 25 czerwca do 15 września b. r. włącznie otrzymują w Chabówce pociągi osobowe sezonowe, kursujące pomiędzy Krakowem a Zakopanem (odjazd z Krakowa o godz. 10:30 przed południem, przyjazd do Zakopanego o godz. 4:00 po południu, odjazd z Zakopanego o godz. 9:20 przed południem, przyjazd do Krakowa o godz. 2:36 po południu) bezpośrednie połączenie do względnie z Rabki.

Tym pociągami będzie kursował pomiędzy Krakowem a Rabką wóz wprost przechodzący I. i II. klasy.

Pomiędzy Chabówką a Rabką będą kursowały w pomienionym czasie oprócz pociągów objętych rozkładem jazdy tab. V. ważnym od 1 maja b. r. także cztery nowe pociągi lokalne, których rozkłady jazdy zamieszczone są w odnośnym ogłoszeniu.

— **Jubileusz Konopnickiej.** W lokalu „Czytelnia kobiet“ zebrało się wczoraj kilkadziesiąt osób w sprawie jubileuszu Konopnickiej. Przewodniczyła p. Wechslerowa, która zakomunikowała, że główny obchód odbędzie się w Krakowie. Komitet krakowski odbył posiedzenie 29 z. m. i uchwalił zaproponować, aby obchód krakowski odbył się d. 20 października, poczem dopiero mogłyby się odbyć obchody w innych miastach. Na obchód główny zjechać się mają przedstawiciele z całej Polski. W Zakopanem odbędzie się w sierpniu konferencya wszystkich komitetów.

Po dłuższej dyskusji uchwalono wziąć udział w konferencyi w Zakopanem i zaproponować komitetowi krakowskiemu, ażeby decyzya, co do tego, jaki dar ofiarować p. Konopnickiej, zapadła dopiero na konferencyi delegatów wszystkich komitetów podczas obchodu w Krakowie, gdyż dopiero wówczas wiadomem będzie, jakimi funduszami rozporządzać będzie komitet.

Następnie wyrażono opinię, że termin zaproponowany przez komitet krakowski, jest bardzo niefortunny i uchwalono zaproponować, aby obchód ten odbył się w Krakowie najpóźniej d. 8 września.

Sprawą wydawnictwa popularnego o Konopnickiej, jako też obchodem jubileuszowym we Lwowie zajmie się komitet, który tworzą pp.: Machczyńska, Wechslerowa, Laurecka, Neumannowa, Niedziałkowska, Poznańska, Pawlikowski, Sołtys, Niewiadomski, Twardowski, Wereszczyński, Kostecki, Kasprowicz, Bełza, Wasilewski, Rossowski, Rolle, Fryling, Dubanowicz, Antoniewicz, Litwinowicz.

— **Wycieczka naukowa.** Słuchacze IV i V roku inżynierii na Politechnice lwowskiej wyjeżdżają w drugiej połowie lipca na wycieczkę naukową do Krakowa, Pragi, Dreznia i okolic tych miast, gdzie zwiedzać będą dzieła sztuki technicznej, zastosowane w praktyce. W wycieczce tej wezmą także udział profesorowie pp.: K. Skibiński, Thulie, Niedźwiecki, dr. Blauth.

— **Śluby.** Dnia 16 b. m. odbędzie się w Wyszatcach w kościele parafialnym ślub panny Zofii Kraińskiej, córki pp. Władysławów Kraińskich, z p. Aleksandrem Fedorowiczem z Klebanówki.

W sobotę, dnia 5 b. m., o godzinie 11 przed południem odbędzie się we Lwowie w kościele św. Marcina ślub adwokata krajowego dr. Stanisława Derynga, z panną Zofią Zajacówną, córką s. p. dr. Antoniego i Stefani z Karszniewiczków.

W Brzeżanach w kościele farnym odbył się w d. 28 czerwca ślub p. Stanisława Wiszniewskiego z Maryą z Borzęckich Frank de Flottenschild.

— **Zareczyny.** Dnia 2 b. m. odbyły się w Krakowie zareczyny hr. Edwarda Tyszkiewicza, syna hr. Benedykta Tyszkiewicza z Czernowego Dworu i s. p. Klary Elżbiety z domu Bancroft z panną Adelą Dembowską, córką s. p. Zygmunta Dembowskiego, prezesa gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego, tudzież krak. Tow. wzajem. i Antoniny z ks. Radziwiłłów.

— **Związek Stowarzyszeń polskich w Wiedniu** uchwalił założyć biuro, które będzie miało na celu popierać sprawy Polaków, przyjeżdżających do Wiednia.

— **Emerytury dla lekarzy.** Onegdaj był na audyencji u JE. P. Marszałka krajowego oraz u kilku posłów w gmachu sejmowym komitet wybrany na zjeździe lekarzy okręgowych w sprawie przyznania emerytur dla lekarzy okręgowych.

— **Mianowanie.** P. Namiestnik Niższej Austrii zamianował c. k. conceptistę galic. Prokuratora skarbu dr. Tadeusza Uhle-Bauchera komisarzem skarbu w etacie c. k. krajowej Dyrekcji skarbu w Wiedniu a P. Minister skarbu

pozostawił go nadal w służbie w c. k. Ministerstwie skarbu.

— **Z Uniwersytetu.** P. Włodzimierz Wysocki, praktykant conceptowy bukowińskiego Rządu krajowego, otrzymał na Uniwersytecie w Czerniowcach stopień doktora praw.

Kronika prowincjonalna.

— **Borysław.** (Nowy szyb). Niebawem obfity szyb wywiercono w ostatnich dniach w Borysławiu na terenie spółki: Mikucki, Segal, Taubenfeld. W głębokości 805 metrów buchnęła nagle ropa z taką gwałtownością, że zaledwie udało się opanować żywioł i skierować go do zbiorników. Od 5 dni bez chwili przestanku trwa wybuch. Przyprływ szacują na 20 do 30 wagonów dziennie.

Notatki literacko-artystyczne.

Nowa sztuka Przybylskiego p. t.: „Kronika miejscowa“, przedstawiona została w teatrze Łódzkim w Warszawie w „Bagateli“. Komedia będąca szeregiem obrazów wziętych z życia warszawskiego, doznała sympatycznego przyjęcia. Dzienniki przyznają jej zalety sceniczne. W przedstawieniu odznaczyli się artyści dobrze znani miastu naszemu: panna Czaplińska, pani Gromnicka i p. Wostrowski.

Pani Siemaszkowa, która ma obecnie wystąpić w Warszawie w wznowionym dla niej dramacie Schillera „Intryga i miłość“, zostanie prawdopodobnie zaangażowana na stałe do Warszawy.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek (po cenach znizowanych) po raz siódmy „Dramat Kaliny“, trzy akty prozą, przez Zygmunta Kaweckiego.

W piątek (po cenach dramatu) po raz czternasty „Piękna z Nowego Yorku“, operetka w 3 aktach, 5 odsłonach H. Mortona, muzyka G. Kerkera; pierwszy występ p. Włodzimierza Malawskiego.

W sobotę po raz pierwszy „Nieznajoma“, komedia w 3 aktach z francuskiego Pawła Gavault i Henryka Berra.

W niedzielę (po cenach znizowanych) o godzinie pół do 8 wieczorem, po raz ósmy i ostatni w tym sezonie „Dramat Kaliny“, trzy akty prozą, przez Zygmunta Kaweckiego.

W poniedziałek, po raz drugi, „Nieznajoma“, komedia w 3 aktach z francuskiego P. Gavault i H. Berra.

We wtorek (przedostatnie przedstawienie operetki przed wyjazdem do Krakowa) po raz 7-my „Weronika“, operetka w 3 aktach A. Messagera.

We środę, po raz trzeci, „Nieznajoma“, komedia w 3 aktach z francuskiego P. Gavault i H. Berra.

We czwartek (ostatnie przedstawienie operetki przed wyjazdem do Krakowa) „Piękna z Nowego Yorku“, operetka w 3 aktach (5 odsłonach H. Mortona, muzyka G. Kerkera.

Z Rady miasta Lwowa.

Wczoraj wieczorem pod przewodnictwem prezydenta miasta dr. Małachowskiego odbyło się tajne posiedzenie Rady, na którym zamianowano pp.: Baławeldera zastępcą naczelnika Izby obrachunkowej; Hordyńskiego kasyerem; Tyczkę rewidentem; Bratkowskiego, Hebenstreita i Kuczkowskiego adjunktami I. klasy; Kubalę adjunktem urzędu budowniczego; Holitschera starszym nauczycielem i Chęcińskiego sekretarzem magistratu.

Następnie toczyła się prawie przez dwie godziny poufna dyskusja w sprawie budowy kolei Lwów-Winniki-Podhajce. Ostatecznie uchwalono wysłać deputację do JE. P. Marszałka krajowego i referenta sejmowego z prośbą, by Sejm podwyższył gwarancję kraju dla tej budowy. W skład deputacji wejdą prezydent dr. Małachowski i radni pp. prof. dr. Głabiński, dr. Maryński i dr. Lisiewicz.

Prezydent miasta podaje do powszechnej wiadomości, że przy wyborach 50 członków Rady miejskiej, dokonanych w dniu 27 lutego, 28 maja i 24 czerwca b. r., wybrani zostali następujący panowie:

1. Achi Kazimierz 3642 głosami, 2. dr. Aschkenazy Tobiasz 3318, 3. Bardasz Ferdynand 2650, 4. Beiser Jakób 3076, 5. Bieński Aleksander 2910, 6. Choledecki Józef 3460, 7. Ciechulski Władysław 2394, 8. Czarnecki Włodzimierz 2902, 9. Drexler Ignacy 2525, 10. Dzieślewski Roman 5226, 11. dr. Dziwiński Placyd 3936, 12. Getritz Aleksander 2125, 13. dr. Głabiński Stanisław 5285, 14. dr. Gryziecki Feliks 4980, 15. Hudec

Józef 1381, 16. Ihnatowicz Jan 1720, 17. Jankowski Aleksander 3109, 18. Jasiński Jan 2957, 19. Jaworski Kornel 3959, 20. Krach Jan 2248, 21. Kroch Jakób 1677, 22. Lewicki Bolesław 2940, 13. dr. Lilien Edward 3247, 24. dr. Lisiewicz Aleksander 5215, 25. Makowicz Michał 2078, 26. Makusz Józef 3776, 27. dr. Maryński Aleksander 4308, 28. Markiewicz Stanisław 2298, 29. Marynowski Edward 4516, 30. dr. Misiński Marceci 2386, 31. Mokrzycki Antoni 3367, 32. Pawlewska Bronisława 4943, 33. Pawliszak Michał 2338, 34. Platoski Stanisław 2030, 35. Próchnicki Franciszek 2363, 36. Rewakowicz Henryk 5146, 37. Riedl Edmund 2143, 38. Romanowicz Tadeusz 2947, 39. dr. Rueker Jan 2584, 40. dr. Rutowski Tadeusz 3484, 41. Schleyen Artur 1341, 42. Sklepiński Karol 2092, 43. Sliwinski Hipolit 4421, 44. Soleski Jan 3877, 45. Stachiewicz Władysław 2922, 46. Thom Maksymilian 3003, 47. Wenzel Józef 2289, 48. Wenzel Karol 1739, 49. Wiksel Jakób 2157, 50. Zawadzki Władysław 2133.

Wścigi konne we Lwowie.

(Czwartek — dzień ostatni).

Przy niezbyt sprzyjającej pogodzie i przy nielicznym udziale publiczności odbył się wczoraj ostatni dzień wścigów. Z zapowiedzianych 6 biegów, odbyło się jedynie 5. Przebieg ich był następujący:

I. Bieg pocieszenia płaski. Sweepstakes, gwarantowany do sumy 1000 K., z których 650 K. zwycięzcy (z czego 5 pre. hodowcy), 250 K. drugiemu, 100 K. trzeciemu koniowi. Meta około 1200 met. Dla 2-let. i st. koni, które podeszły lwowskiego meetingu letniego 1902 w biegach płaskich startowały, jednak nie zwyciężyły.

Do startu stanęło pięć koni. Zwyciężyła z łatwością 10 długościami 3-letnia klacz „Korona“ p. Witolda Postruskiego, drugą była 3-let. klacz „Fine fleur“ hr. Osk. Potockiego, trzecią 6 długości w tyle 4-let. kl. „Poja“ hr. St. Siemienińskiego. Totalizator 10:31.

II. Główny bieg 2-latków. Nagroda 2000 K. ofiarowanych przez Jockey-Club dla Austrii, z których 1300 K. zwycięzcy (z czego 5 pre. hodowcy), 400 K. drugiemu, 300 K. trzeciemu koniowi. Meta około 1200 met. Dla 2-let. ogierów i klaczy.

U startu stanęły 3 konie. Zwyciężyła klacz „Kabała“ hr. Stan. Siemienińskiego, wyprzedzając o pół długości klacz „Zawieję“ hr. Aleks. Romera, trzecią o 3 długości w tyle była klacz „Wiadomość“ hr. Stan. Siemienińskiego.

Totalizator 10:11.

III. Bieg pocieszenia z płotami. Panowie jeżdżą. Sweepstakes, gwarantowany do sumy 1000 K., z których 650 K. zwycięzcy (z czego 5 pre. hodowcy), 250 K. drugiemu, 100 K. trzeciemu koniowi. Meta około 2400 metrów. Dla 4-let. i st. które podeszły lwowskiego meetingu letniego 1902 w biegach z płotami lub w biegach z przeszkodami startowały, jednak nie zwyciężyły. Waga 41.

Startowały 3 konie. Pierwsza przybyła do mety st. w. „Tarara-boom-de-ay“ por. Zborowicza wyprzedzając o zaciętej walce o pół długości 5-let. og. „Suhogo“ por. Kollera, trzecią o 5 długości w tyle była 4-let. kl. „Folly“ por. Kollera.

Totalizator 10:18.

IV. Bieg. Nagroda złoty puhar, ofiarowany przez hrabiego Stanisława Siemienińskiego i nagroda Towarzystwa 1000 K., z czego złoty puhar i 650 K. zwycięzcy (z których 32:50 K. hodowcy), 250 K. drugiemu, 100 K. trzeciemu koniowi. Dla 3. let. galicyjskich i bukowińskich ogierów i klaczy, dalej dla 3-let. klaczy wszystkich krajów, przez członków narodowego Towarzystwa chowu koni i wścigów lub galicyjskiego Towarzystwa Zachęty do Galicyi lub Bukowiny wprowadzonych, których właściciele złożą do rąk prezesa Towarzystwa pisemne zobowiązanie, że w razie, gdyby ich importowana klacz zwyciężyła, klacz ta na zawsze w Galicyi lub Bukowinie pozostanie i tylko pod tym warunkiem może być sprzedana, zamieniana lub darowana, że nigdy z Galicyi lub Bukowiny wyprowadzona nie będzie. Meta około 2400 metrów.

U startu stanęła jedynie klacz „Kleotka“ hr. Osk. Potockiego, w obec czego bieg ten nie przyszedł do skutku.

V. Wielki Lwowski bieg z przeszkodami. Panowie jeżdżą. Nagroda 3000 K. ofiarowanych przez Narodowe Towarzystwo chowu koni i wścigów i przez przyjaciół sportu, z czego 1800 K. zwycięzcy (z których 5 pre. hodowcy), 600 K. drugiemu, 400 K. trzeciemu. 200 K. czwartemu koniowi. Nagroda honorowa jeźdźcowi zwycięzcy. Meta około 4800 met. Dla 4-let. i st. galicyjskich i bukowińskich koni półkrwi.

Do startu stanęły 3 konie.

Po zaciętej walce zwyciężyła 6-let. kl. „Rezeda“ p. Wal. Stawiańskiego, wyprzedza-

jąc o pół długości 6-let. w. „Budrysa III.“ por. Kollera.

Totalizator 10:30.

Por. Eltz, jadący na 5-let. kl. „Licho bez szlarki“ zaraz w pierwszym okrążeniu przy braniu przeszkody spadł z konia na ziemię nieprzytomny. O ile na razie przywołani lekarze stwierdzić mogli, por. Eltz odniósł kilka mniejszych ran na głowie, zadanych kopymet końskim a oprócz tego ma mieć pęknięte jedno zebro.

Po prowizorycznym opatrzeniu odstawiono por. Eltza wozem sanitarnym do szpitala wojskowego.

VI. Handicap pożegnalny. Nagroda Towarzystwa 1000 K., z których 650 K. zwycięzcy (z czego 5 pre. hodowcy), 250 K. drugiemu, 100 K. trzeciemu koniowi. Meta około 1600 met. Dla 3-letnich i starszych koni, które w roku 1902 w Krakowie i Lwowie przynajmniej dwa razy w biegach płaskich startowały.

Startowały 2 konie.

Zwyciężyła 10 długościami 3 let. og. „Goń go“ p. Mar. Jędrzejowicza, drugą była 3 let. kl. „Lizka“ p. Alfr. Głowińskiego.

Totalizator 10:11.

Toalety na wścigach.

Wtorek.

Pusto dzisiaj na trybunach. „Derby“ lwowskie nie miały widocznego siły atrakcyjnej, a może kilka chmur na niebie, grożących burzą zniewoliło nasze elegantki, że pozostały w domu. Burzy jednak nie było, a szkoda, że nie zawiatała ona przed wścigami z ożywczym deszczem, bo temperatura była istnie tropikalna, kurz więcej niż lwowski, a wiadomo przecież, że superlatywem przy oznaczeniu nadzwyczajnego kurzu jest przymiotnik „lwowski“. Zwalaszca na placu wścigowym przed trybunami istnie tumany kurzu witały i żegnały nasze piękne panie, opuszczające powozy lub wsiadające do nich.

Bardzo się dziwimy, że zarząd nie postarał się o należyte skropienie tego zajazdu, a nasze damy wielce na to się uzalały.

A teraz do opisu toalet! Raz, dwa, załatw się, bo trybuny słabo obsadzone.

Hr. Aleksandrowa Skarbowa dotrzymuje do końca record najpiękniejszych toalet. Dzisiaj podziwialiśmy bardzo ładną suknię z *voile gris perle*. Spodnica bardzo powłóczysta, poprzeryzana wąziutkimi białymi *entredeux en Valenciennes*. Ten sam garniturek na staniku. Czarny kapelusz z białą gażą.

Hrabianka Tarnowska w bardzo zgrabnym kostiumie *en linon bleu* z białem.

Baronowa Rehbach w białej fularowej sukni w duży czarny deseń. Bolero białe haftowane czarnym dzetem. Kapelusz z jasnej słomki ubrany gażą białą i wielką różą *Maréchal Niel*.

Generałowa Kollerowa w fularze *per-venche*, stanik haftowany białem i jasno zielonem. Kapelusz czarny.

Rotmistrzowa Pongracz w kostiumie *beige* z haftami kremowymi.

Panna Markowska w zgrabnym kapelusiku czarnym, podpiętym z boku czerwonymi jagodami.

Pani Pawlików-Nowakowska w sukni jedwabnej paskowego koloru z czerwonym.

Pani Feliksowa Obertyńska w sukni fularowej „fraise“ z koronkami czarnymi. Kapelusz przybrany bladymi makami.

Czwartek.

Widać, że pani „Aura“ jest żeńskiego rodzaju, bo jest jak wszystkie kobiety zmienia i kapryśna. Dawała nam się we znaki we wtorek temperaturą istnie senegalską, wszystkie nasze elegantki przygotowały na czwartek jak najlepsze toalety *de vrais pomes en mousseline, gaze et dentelle*, gdy tymczasem zdradliwa pani Aura figla nam spłatała, dając nam we czwartek temperaturą listopadową prawie, niebem ołowianem, prysznicami od czasu do czasu i borealnym podmuchem wiatru. Podobno bardzo wiele pań z tego powodu powstrzymało się od wzięcia udziału w ostatnich wścigach, bojąc się narażać na szwank pięknych toalet, lub nie mając przygotowanych cieplejszych. Tak więc *toutes ces merveilles*, które miały ujrzyć światło dzienne na turfie naszym we czwartek, pozostały zamknięte w szafach i pudłach z wielką naszą krzywdą, a niemniejszym zmarnowaniem nieszcześliwych ich właścicieli. Przecież jednak kilka odważniejszych pań zaprezentowało nam lekkie i jasne stroje, i było na trybunach jak na sklepieniu niebieskiem. Ciemna jednolita barwa rozjaśniała tu i ówdzie wesoły promień słoneczny, przedzierający się przez szarą opończę chmur i pokazujący nam turkusowe okienko nieba, a wśród powodzi ciemnych sukien, płaszców i mantyl zamigotała tu i ówdzie jasna toaleta, świeża, powiewna, urągająca deszczowi i mroźnemu powiewowi wiatru. Do tych

Sejm.

(10 posiedzenie I. sesji VIII. peryodu).

Lwów, dnia 4 lipca.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki o godzinie 10 minut 30 przed południem.

P. Marszałek krajowy zawiadamia, że udzielił urlopu p. Mazikiewiczowi na 2 dni, poczem Izba udziela również urlopu p. Wojciechowi hr. Dzieduszycaiemu do końca bieżącej sesji.

Z kolei odczytali sekretarze szereg wniesionych petycji, wnioski i interpelacje.

Wnioski:

P. Marsa i tow., w sprawie polecenia Wydziałowi krajowemu, by zbadał i obliczył rentowność kolei Nowy Sącz-Szczawnica.

P. Bojki i tow., w sprawie podwyższenia dotacji na ludową szkołę polską w Białej o 20.000 koron.

P. Tyszkiewicz i tow., z poleceniem Wydziałowi krajowemu, by przedsięwziął badania co do kolejowego połączenia powiatu kolbuszowskiego z Rzeszowem i Tarnobrzegiem.

P. Merunowicz i tow., w sprawie ustawowego uregulowania ruchu emigracyjnego i zapewnienia wychodźtwa opieki za granicą państwa.

Interpelacje:

P. Szwecki i tow., w sprawie wyeliminowania nazwy „Saybusch“ na stacji kolejowej w Żywcu.

P. Stapińskiego i tow., w sprawie nieporządków w zarządzie miasta Stanisławowa.

P. Stapińskiego i tow., w sprawie wstępu, zamieszczonego w sprawozdaniu departamentu sanitarnego Wydziału krajowego, a dotyczącego się lekarza okręgowego dr. Dreyfacha.

P. hr. Gołuchowski wnosi, aby petycję dyrektora i primariuszów szpitala św. Łazarza o regulację plac, tudzież petycję lekarzy krajowego Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie również o regulację plac, odesłane zostały do komisji budżetowej. — Uchwalono.

P. Abrahamowicz wnosi, aby petycje, wpływające od dziś do Sejmu, które miałyby być przekazywane komisji budżetowej, odsyłane były do Wydziału krajowego, tudzież, aby petycje Wydziału powiatowego w Wieliczce o zezwolenie na gwarancję pół miliona koron dla wkładek tamtejszej Kasy powiatowej, przekazano komisji administracyjnej.

Pierwszemu wnioskowi sprzeciwił się p. Stapiński żądając, by petycje były nadal odsyłane do komisji budżetowej.

P. St. hr. Bański jako generalny referent budżetowy, zauważa, że p. Stapiński, stawiając podobne żądanie, szkodzi petycyom. Gdyby petycje nie były odsyłane do Wydziału krajowego, leżałyby w kancelarii sejmowej, a tak, według wniosku p. Abrahamowicza mogą być wcześniej załatwione i gdyby Sejm zebrał się znowu, to strona, której petycji nie uwzględniono, mogłaby znowu wnieść ponowną petycję.

W głosowaniu uchwalono wniosek p. Abrahamowicza.

Z porządku dziennego miała Izba załatwić w pierwszym czytaniu sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie nadania szpitalowi w Krośnie charakteru szpitala powszechnego i publicznego.

P. Trzeciecki wnosi, by w myśl §. 50 regulaminu Izby przystąpić do drugiego i trzeciego czytania tego sprawozdania.

Izba uchwala ten wniosek, poczem w drugim i trzecim czytaniu przyjmuje również ustawę, nadającą szpitalowi w Krośnie charakter szpitala powszechnego i publicznego.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gminy Zakopane o gwarancję kraju dla pożyczki 400.000 koron na cele inwestycyjne zaciągnąć się mającej — odesłano do komisji budżetowej.

Z kolei uchwalił Sejm bez dyskusji w drugim i trzecim czytaniu ustawę w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Śniatynie na zaciągnięcie pożyczki w kwotę 60.000 koron na częściowe pokrycie kosztów przebudowy mostu kratowego na Prucie pod Zabłotowem, oraz w kwocie 21.000 koron na częściowe pokrycie kosztów budowy drogi gminnej I. klasy Dźurów-Iłicie.

Następnie udzielił Sejm koncesyj do pobierania opłat mytniczych: obszarowi dworskiemu w Koniuszkach siemianowskich od dwóch mostów na rzece Dniestrze, na drodze wiodącej do Hordyni; Radzie powiatowej w Drohobyczu na drodze powiatowej Drohobycz-Chyrawka-Glinne, tudzież Wydziałowi powiatowemu w Drohobyczu na drogach gminnych I. kl. Liszna-Podbuż i Wygodna-Medenice.

P. ks. Stojalowski uzasadniał swój

wniosek o założenie w Białej polsko-niemieckiego seminarium nauczycielskiego.

Mowca podnosi, że w sprawie tej kraj poniósł sromotną klęskę, gdyż i najwyższe władze nasze pragnęły utworzenia seminarium w Białej, ale hakatystom białskim przy pomocy posłów Mengera i Kaisera udało się uzyskać, że sprawa poszła w odwłokę. Nasi postawie w Wiedniu mimo, że mowca przesłał im informacje w tej sprawie, nie nie uzyskali. Obowiązkiem tedy narodu jest wzmożenie w tej sprawie starania z jak największą energią.

Wniosek odesłano do komisji szkolnej. Członek Sejmu rektor dr. Dzieślewski uzasadniał swój wniosek, wzywający Rząd do wydania odpowiednich zarządzeń, aby abiturjenci szkół realnych mogli być przyjmowani jako słuchacze na wydziały medycyny, filozofii i rolnictwa Uniwersytetów.

W motywach podniósł dr. Dzieślewski, że uczniowie szkół realnych po otrzymaniu świadectwa dojrzałości pod względem nauk przyrodniczych, chemii, fizyki, botaniki i mineralogii, daleko więcej są przygotowani, niż uczniowie gimnazjum — a nauki te, zdaniem mowcy, — są źródłem i podstawą medycyny. Podnosi mowca dalej, że jeżeli abiturjenci szkół realnych mogą być słuchaczami zwyczajnymi Akademii weterynaryj w Wiedniu — to również mogą być i słuchaczami medycyny. Wykształcenie uczniów szkół realnych uprawnia ich także do przypuszczenia na wydziały filozoficzny i rolnictwa Uniwersytetów.

Wniosek odesłano do komisji szkolnej. P. Cielecki uzasadniał swój wniosek o dopuszczenie Kolei rolniczych do korzystania ze stałego funduszu hodowlanego w kwocie 100.000 koron.

Wniosek odesłała Izba do komisji gospodarstwa krajowego.

P. Staruch motywował swój wniosek o polecenie Wydziałowi krajowemu, by na najbliższej sesji sejmowej przedłożył projekt ustawy z dnia 15 sierpnia 1866 r. o pokrywaniu kosztów budowy i utrzymywania budynków kościelnych (cerkiewnych) i parafialnych wyznania katolickiego w tym kierunku, by parafianie zamieszkał w filiach, przy których są kościoły (cerkwie), filialne, zostali zupełnie uwolnieni od obowiązku konkurowania do wydatków, połączonych z budową i utrzymywaniem kościołów (cerkwi) macierzystych.

Wniosek ten odesłała Izba do komisji administracyjnej.

Z kolei w skutek petycji Rady szkolnej miejscowej i Zwierzchności gminnej w Radziechowie uchwalił Sejm upoważnić Radę szkolną krajową do zorganizowania 6-klasowej szkoły męskiej w Radziechowie na wydziałową, poczynsz od roku szkolnego 1902/3 z przyjęciem nadwyżki kosztów utrzymania szkoły wydziałowej na fundusz krajowy.

P. St. hr. Bański wyraził życzenie, że gdy zorganizowanie tej szkoły z dniem 1. września 1902 na wydziałową było niemożliwe, aby w drodze administracyjnej utworzone prowizorycznie klasę siódmą.

P. Z. hr. Tarnowski imieniem komisji gospodarstwa krajowego przedłożył sprawozdanie z przedłożenia Wydziału krajowego o podwyższenie etatu krajowego biura melioracyjnego i postawił następujący wniosek:

1) §. 1. uchwalonego przez Sejm dnia 6. kwietnia 1902 i dnia 10. lutego 1898 etatu plac i osób krajowego biura melioracyjnego zostaje uchylony w dotychczasowym brzmieniu i ma opiewać, jak następuje:

„Etat krajowego biura melioracyjnego składać się będzie:

z dyrektora biura, z zastępcy dyrektora, z 12 starszych inżynierów, z 12 inżynierów I. klasy, z 12 inżynierów II. klasy, z 12 inżynierów-adjunktów, z 3 adjunktów komasacyjnych i z 2 adjunktów praktykantów technicznych“.

II. Etat powyższy wejść ma w życie stopniowo w ciągu lat trzech 1903 do 1905, a mianowicie zostaje Wydział krajowy upoważniony powiększyć personal:

1) w r. 1903 o 2 starszych inżynierów, 1 inżyniera I. klasy i 1 inżyniera II. klasy;

2) w r. 1904 o 2 starszych inżynierów 1 inżyniera I. klasy i 1 inżyniera II. klasy;

3) w r. 1905 o 2 starszych inżynierów i 1 inżyniera-adjunkta.

P. Skotyszewski wniósł dodatkową rezolucję następującej treści:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby uregulował stosunki służbowe adjunktów komasacyjnych w ten sposób, by nie była zamknięta im droga do awansu, tak jak innym inżynierom biura melioracyjnego“.

P. Huryk domagał się, aby komisje szacunkowe przy melioracjach oceniały wartość gruntu nie według swego upodobania, lecz według klas gruntu.

P. Huryk skarżył się w końcu, że nie rozpoczęto dotąd mimo urgensów robót publicznych w Stanisławowskiem.

Członek Wydziału krajowego dr. Pilot wyjaśniał, że winy, iż roboty dotychczas nie

zostały rozpoczęte, nie ponosi Wydział krajowy.

W głosowaniu uchwalono wnioski komisji gospodarstwa krajowego.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwalił Sejm ustawę zmieniającą postanowienie §. 69 kraj. ustawy wodnej w brzmieniu określonym ustawą z 10 czerwca 1892 nr. 43 oraz §. 71 kraj. ustawy wodnej z 14 marca 1875 nr. 38 Dz. u. kraj.

Według obecnej zmiany wszelkie uszkodzenia i nadwężenia urządzeń wodnych, przekroczenia ustaw, regulujących prawo wodne, o ile te czyny nie podpadają pod powszechne prawo karne, mają być karane od 1 korony do 300 koron lub aresztem do 1 miesiąca. W razie niemożności uiszczenia za mienioną ma być kara pieniężna na karę aresztu od 24 godzin do 1 miesiąca.

P. Maiss przedłożył imieniem komisji administracyjnej sprawozdanie o wniosku p. Rozwadowskiego i o petycji Wydziału rady powiatowej w Tarnobrzegu w sprawie ustanowienia posad geometrów przy każdym sądzie powiatowym.

Komisja wnosi, aby Sejm wezwał Rząd o utworzenie posady geometrów przy każdym sądzie powiatowym.

P. Stapiński żąda założenia nowych ksiąg gruntowych a w szczególności w tych gminach, w których 50% wpisów jest fałszywych i stawia w tym kierunku odpowiedni wniosek.

P. Huryk popiera wniosek p. Stapińskiego.

P. ks. Stojalowski zwraca się do P. Namiestnika z prośbą, ażeby w drodze rozporządzenia polecił geometrom, by mapki robione dla włóścian były zrozumiałe i praktycznie ułożone, tudzież by swoim wpływem zdziałał, aby księgi zostały gruntownie i radykalnie zmienione, gdyż fałszywe księgi gruntowe wyrządzają znaczne szkody ludności.

P. Zdzisław hr. Tarnowski zaznaczywszy, iż wniosek komisji administracyjnej nie jest dostatecznie obmyślany, wnosi o odesłanie go jeszcze raz do komisji z poleceniem zdania sprawy na najbliższym posiedzeniu.

P. Kramarczyk użala się na brak sił ewidencyjnych, a porównując stosunki nasze i w Bośni, podnosi, że w Bośni geometra bez żadnego wezwania bada sam zmiany stanu posiadania i uwidacznia je z urzędu w księgach.

P. Abrahamowicz oświadcza, że Koło polskie zajmowało się tą sprawą i otrzymało zapewnienie od Ministerstwa, że temu żądaniu stanie się zadość, skoro tylko znajdzie się większa liczba sił ewidencyjnych.

P. Stapiński twierdzi, iż tak nie jest, gdyż została wydana tajna instrukcja, aby nie przyjmowano zgłaszających się elewów. Sił ewidencyjnych nie brak, ale Rząd nie chce naprawy stosunków.

W głosowaniu przyjęto wniosek odraczający p. hr. Tarnowskiego Zdzisława.

Z kolei przedłożył p. Maiss wniosek komisji administracyjnej, domagający się od Rządu wydania władzom politycznym, skarbowym, sądowym i szkolnym polecenia, by pisma urzędowe, wezwania i inne pod jakąkolwiek nazwą pochodzące rozporządzenia za pośrednictwem urzędów pocztowych i składnic pocztowych, lub też za pośrednictwem własnych swoich organów bezpłatnie a nie za pośrednictwem magistratów i zwierzchności gminnych stronom doręczały.

P. Stapiński wyraża życzenie, aby marszałkowie powiatów starali się o przyspieszenie wprowadzenia w życie instytucji listonoszów gminnych w całym kraju.

W głosowaniu wniosek komisji Izba uchwala.

P. Fruchtmann imieniem komisji gminnej stawia wniosek, wzywający Rząd, 1) by w jak najkrótszym czasie w drodze konstytucyjnej przeprowadził ustawę, określającą dokładnie granice poruczonego zakresu działania gmin i normującą wynagrodzenie gmin za sprawowanie czynności tego poruczonego zakresu ich działania.

2) aby polecić Wydziałowi kraj., by w sprawie tej nawiązał rokowania z Rządem i wszelkich użył środków do rychłego i skutecznego jej załatwienia dążących.

Z kolei zabrał głos Komisarz rządowy radca Dworu hr. Łoś i odparł zarzut podniesiony w sprawozdaniu komisji, jakoby Rząd na rezolucję w tej sprawie uchwalonej przez Sejm jeszcze w r. 1898 nie dał żadnej odpowiedzi. Podniósł mianowicie Komisarz rządowy, że odpowiadając na jednym z posiedzeń Sejmu w r. 1900 na interpelację p. St. Styły w podobnej sprawie określił także wyczerpująco stanowisko Rządu w obec wspomnianej rezolucji sejmowej z r. 1898.

P. ks. Stojalowski oświadcza, że odpowiedź Komisarza rządowego odbiera wszelką nadzieję zmiany stanu rzeczy, w obec tego nie należy się łudzić.

W głosowaniu przyjęto wnioski komisji.

Z kolei uchwalił Sejm bez dyskusji w drugim i trzecim czytaniu ustawę o obo-

GOSPODARSTWO I HANDEL

Inspektoraty przemysłowe. Wiener Ztg. ogłasza rozporządzenie Ministerstwa handlu, z dnia 16 czerwca b. r. (Dz. u. p. nr. 131) wydane w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych, dzielące reprezentujące w Radzie państwa królestwa i kraje na 29 okręgów kontrolnych dla urzędowych czynności inspektorów przemysłowych. Dla Galicji — według nowego rozporządzenia — istnieją trzy okręgi przemysłowe: jeden (liczba porządkowa okręgu 26) z siedzibą we Lwowie, drugi (m. 27) w Krakowie, trzeci (m. 28) w Stanisławowie. (Do okręgu lwowskiego należą: miasto Lwów i Starostwa: Bóbrka, Brody, Brzozów, Cieszanów, Dobromil, Drohobycz, Gródek, Jarosław, Jaworów, Kamionka Strumiłowa, Lwów, Lisko, Mościska, Przemyśl, Przemysły, Rawa ruska, Rudki, Sambor, Sanok, Skalat, Sokal, Stare miasto, Tarnopol, Turka, Zbaraż, Złoczów i Żółkiew (t. j. oprócz Lwowa 27 starostw).

Do okręgu krakowskiego należą miasto Kraków i starostwa: Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kolbuszowa, Kraków, Krosno, Łańcut, Limanowa, Mielec, Myślenice, Nowy Targ, Nowy Sącz, Nisko, Pilzno, Podgórze, Przeworsk, Ropczyce, Rzeszów, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnów, Wadowice, Wieliczka, Żywiec, (to jest, oprócz Krakowa, 29 starostw).

Do okręgu stanisławowskiego należą starostwa: Bohorodczany, Borszczów, Brzeżany, Buczac, Czortków, Dolina, Horodenka, Husiatyn, Kałusz, Kołomyja, Kosów, Nadwórna, Peczenizyn, Podhajce, Rohatyn, Sniatyn, Stanisławów, Strzyż, Tłumacz, Trembowla, Zaleszczyki, Żydaczów, (t. j. 22 starostw).

Bukowina tworzy osobny okręg przemysłowy (nr. 28) z siedzibą w Czerniowcach.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia b. r.

wiązku właścicieli domów w m. Lwowie połączenia domowych zbiorników kloacznych z kanałami miejskimi publicznymi, oraz o opłatach gminnych za to połączenie, poczem przyjął do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych szkołach zimowych w Niewiarowie i Wojsławiu, oraz o działalności krajowych instruktorów ogrodnictwa w powiatach lwowskim i krakowskim.

Petycje kilkunastu wydziałów Rad powiatowych o zmianę §. 19 powiatowej ordynacji wyborczej przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu, aby w tej sprawie przedłożył odpowiednie wnioski. Odmienny wniosek p. Stapińskiego wzywający Rząd, aby stosownie do przepisów ustawy gminnej w tych wypadkach, gdzie nastąpi rozwiązanie Rady gminnej zarządził najdalej w 6 tygodni rozpisanie nowych wyborów — upadł.

Z kolei przekazał Sejm petycję Towarzystwa wyrobu tacek w Białej ad Maków Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia.

P. Krzysztofowicz imieniem komisji gospodarstwa krajowego przedłożył sprawozdanie o petycji Towarzystwa gospodarskiego galic. we Lwowie o niższenie przevożnego na kolejach od nawozów sztucznych w ogóle, a kainitu w szczególności i postawił wniosek:

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie, upoważnił Sejm Wydział krajowy do zaciągnięcia dodatkowej pożyczki w kwocie 10.000 koron na pokrycie przekroczenia w kosztach budowy szpitala sokalskiego, pod warunkiem jednak, że reszta tego przekroczenia przez powiat z własnych funduszy pokryta zostanie.

Z kolei polecił Sejm Wydziałowi krajowemu przeprowadzić budowę domu izolacyjnego przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie kosztem nieprzekraczającym kwoty koron 60.000. Na cel powyższy ma być z majątku zarodowego szpitala św. Łazarza zaciągnięta pożyczka, mająca się utworzyć z dochodów bieżących tegoż szpitala na podstawie planu amortyzacyjnego, który Wydział krajowy ułoży.

P. dr. Bednarski przedłożył sprawozdanie komisji sanitarnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie pomnożenia liczby okręgów sanitarnych w r. 1902 i postawił imieniem tej komisji wnioski.

Petycję konsoreum kolejowego dla kolei Zakopane-Swinica oraz petycję Towarzystwa Tatrzańskiego przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnie postawienia na najbliższej sesji sejmowej odpowiedniego wniosku.

Następnie przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia petycję gminy Sapohow o wydzielenie jej z okręgu sądu w Mielnicy, a przydzielenie do sądu powiatow. w Borszczowie, petycję gminy m. Peczennizyn o wydzielenie gmin Iwanowce, Tłumacz i Separowce z sądu powiat. i starostwa w Kołomyi i gmin Sazdówka, Lanczyn, Oslawy białe, Oslawy czarne i Potok czarny z okręgu sądu powiatowego w Delatynie, a starostwa w Nadwórnie i przydzielenie ich do sądu powiatowego i starostwa w Peczennizynie oraz petycję kolonistów Dolnej wojniłowskiej pow. kałuskiego o utworzenie z obszaru dworskiego osobnej gminy.

P. Wł. Czaykowski uzasadniał nagły wniosek o zasiłek dla kilkunastu gmin pow. przemyskiego z powodu gradobicia.

Po uchwaleniu nagłości, wniosek odesłano do komisji budżetowej.

W końcu odczytali sekretarze zgłoszone wnioski i interpelacje.

Wnioski:

P. Rottera i tow. w sprawie szkół średnich.

P. Szweida i tow. o zaprowadzenie IV kl. przy pociągach osobowych.

P. Tarnawskiego i tow. o założenie Szkoły realnej w Przemyślu.

P. Rutowskiego i tow. w sprawie organizacji kredytu na zakładanie przedsiębiorstw przemysłowych.

P. Tarnawskiego i tow. w sprawie opodatkowania zakładów ubezpieczeń od ognia w kraju.

P. Stapińskiego i tow. w sprawie wydawania druków i komunikatów Wydziału krajowego postom do Sejmu i Rady państwa, oraz redakcyom czasopism.

Interpelacje:

P. dr. Schätzla i tow. w sprawie budowy gimnazjum w Brzeżanach.

P. Potoczka i tow. w sprawie regulacji rzeki Dunajca.

P. Kramarczyka i tow. w sprawie regulacji Soły.

P. ks. Wilczkiewicza i tow. w sprawie niedokończenia wału na Wiśle od ujścia Dunajca po Nowy Broń w powiecie dąbrowskim.

P. ks. Metropolity Szeptyckiego i tow. w sprawie wytoczenia procesów 60 właściciom w Żabiu przez zarząd fundacji hr. Skarbka.

P. Korola i tow. w sprawie wyborów gminnych w Delatynie.

P. Bohaczewskiego i tow. w sprawie wyborów gminnych w Oleszy, powiatu tłumackiego.

P. Barwińskiego i tow., w sprawie narzucania pisarza gminnego w gminach powiatu brodzkiego.

P. Huryka i tow., w sprawie budowy szkoły w Jezupolu, powiatu stanisławowskiego.

Na tem o godzinie 3 po południu zamknął JE. P. Marszałek posiedzenie, naznaczając następne na jutro, godzinę 11 rano.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan — według dotychczasowych dyspozycji — zabawi w Ischl do 28 sierpnia. Wieczorem tego dnia wyjedzie Najj. Pan z powrotem do Wiednia. W dniu 31 sierpnia uda się Monarcha do Tryestu, aby wziąć udział w manewrach marynarki wojennej, które rozciągać się będą aż po Luscin Piccolo, skąd następnego dnia powróci do Wiednia. W Wiedniu zabawi Najj. Pan do 11 września włącznie, poczem się uda na wielkie manewry, które w r. b. odbędą się w zachodnich Węgrzech na przestrzeni między rzeką Morawą a małemi Karpatami. — Najj. Pan przybędzie dnia 12 września do Sasvár, gdzie do dnia 17 września znajdować się będzie główna kwatera Jego Ces. Mości. W manewrach wezmą udział korpusy 2, 5 i korpus skombinowany. Manewry odbędą się w dniach 12, 13, 15 i 16 września; dzień 14 września (niedziela) jest dniem wypoczynku.

Do *Neue Fr. Presse* donoszą z Berlina, iż onegdaj odbyła się tam rewizja w drukarni *Dziennika berlińskiego* i w mieszkaniu prywatnym wydawcy tego pisma p. Wróbla. Na zarządzenie prokuratury zabrano wszystkie egzemplarze „Śpiewnika sokolskiego, który wyszedł nakładem wydawnictwa *Dziennika*. Policja szukała również egzemplarzy drugiego śpiewnika polskiego, który wyszedł w Poznaniu nakładem tygodnika *Praca*.

Politische Correspondenz zapewnia, że w kołach watykańskich oświadczenia cesarza Wilhelma, zawarte w mowie jego wygłoszonej w Akwizgranie, wywarły silne wrażenie, upatrują w nich bowiem ponowny dowód wagi, jaką cesarz niemiecki przywiązuje do utrzymywania i utwierdzenia dobrych stosunków między Niemcami a Głową Kościoła katolickiego. Nie ulega wątpliwości — pisze *Polit. Corresp.* — że ta enuncjacja przyczyni się wiele do umocnienia wpływu Niemców w kołach Kościoła rzymskiego. Znaczenie ustępu enuncjacji cesarskiej, w którym podano do wiadomości jak najszerszego ogółu wypowiedziane przez Papieża pochwały dla wolności religijnej w Niemczech upatrują w tem, że cesarz Wilhelm pragnął przez to w kołach watykańskich ożywić pośrednio świadomość korzyści, jakie Stolica Apostolska i Kościół katolicki osiągnęły z pełnego zaufania i serdecznego stosunku do Rzeszy niemieckiej.

Niektóre dzienniki donoszą, że gubernator wileński Wahl nie powróci już z urlopu na swe stanowisko, lecz ustąpi, a jego następcą będzie hr. Świętopełk Mirski. Generał-gubernatorstwo w Wilnie ma być wskrzeszone.

Daily Chronicle donosi, Były prezydent Oranii Stein zachorował niebezpiecznie. Stan jego zdrowia budzi poważne obawy.

Z Berna Szwajcarskiego donoszą, że rektor Uniwersytetu berneńskiego profesor Vetter, który w Norymberdze wygłosił znaczącą mowę, co dało powód do zaburzeń studentekich, podał się do dymisji. W mowie tej, jak wiadomo, uznał on Szwajcarów za Niemców. Senat Uniwersytetu berneńskiego zaprotestował przeciw temu, a konsekwencją tego protestu była dymisja Vettera.

Rada ministrów francuska zamianowała następcę Doumera na posadzie gubernatora Indo-Chin. Jest nim dotychczasowy poseł w Chinach p. Beau; z tego powodu nastąpią zmiany w personalu najwyższym dyplomacji. I tak, ambasador w Konstantynopolu, Constanti, sławny niegdyś minister, ma zamiar opuścić dyplomację i poświęcić się polityce wewnętrznej jako członek senatu; być także może, że ambasador Cambon przejdzie z Waszyngtonu do Berlina.

Znany list margr. Gallifeta b. ministra wojny, w którym opisuje zabieg Freycineta około zdobycia krzesła w Akademii francuskiej kosztem różnych zapewnień danych ks.

d'Aumale wywołał wszędzie wielką sensację. List był ciężkim oskarżeniem Freycineta, zwanym *la souris blanche*, z powodu sprytu wielkiego i wielkiej gietkości przekonań politycznych. Freycinet odpowiedział Gallifetowi bardzo słabo i ogólnikowo. Właściwie odpowiedź jest przyznaniem się do zarzutów. Freycinet obiecywał, ale bez zamiaru do trzymania. Często mu się to zdarzało w długiej karierze politycznej i ministerjalnej.

Z Indji angielskich nadechodzą bardzo niepomyślne wiadomości. Panuje tam susza tak wielka, że zbiory zupełnie przepadły. Ośmdziesiąt milionów ludzi jest narażonych na klęskę głodową.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 4 lipca. (Tel. pryw.) Przybył tu wydelegowany przez Wydział krajowy inspektor szpitali krajowych, dr. Stalla-Sawicki, celem przeprowadzenia dochodzeń co do pobytu ś. p. dr. Antoniego Dobiji w pawilonie dla obłąkanych szpitala krajowego. Dr. Sawicki przeprowadził bardzo skrupulatne i szczegółowe dochodzenia, przesłuchiwał lekarzy szpitalnych, służbę szpitala i osoby prywatne, które pozostawały w stosunkach z ś. p. Dobiją. Wynik śledztwa będzie przedłożony natychmiast Wydziałowi krajowemu, tak, aby Wydział krajowy jeszcze w bieżącej sesji mógł udzielić odpowiedzi na interpelację p. Stapińskiego.

Poznań 4 lipca, (Tel. pryw.) Tutejsze przytulisko działu szkolnej policyjnie zamknięto. Dotyczący list królewskiej rejencji do zarządu przytuliska polskiego, na ręce kuratora adwokata Chrzanowskiego, nadmieniam, że podczas kilkakrotnych rewizji w przytulisku stwierdzono, iż osoby, — sprawujące nadzór nad dziećmi — rozmawiają z niemi tylko w języku polskim i udzielają nauki w polskim języku. Przytulisko było zakładem prywatnym, powstałym z dobroczynności publicznej.

Kilonia, 4 lipca. Cesarz Wilhelm przyjął na pokładzie jachtu „Hohenzollern“ saskiego następcę tronu, który cesarzowi wręczył urzędową notyfikację wstąpienia króla Jerzego na tron saski. Następnie odbył się obiad galowy, podczas którego wymieniono serdeczne toasty.

Grudziądz 4 lipca. *Geselliger* donosi z Ejtun, że pociąg pospieszny, który miał tam przybyć onegdaj o godz. 1/5 po południu z Petersburga, przyszedł z 11 godzinnym opóźnieniem dopiero wieczorem rano. Przyczyną tego opóźnienia była wielka katastrofa kolejowa. Mianowicie koło Gieczyny zderzył się pociąg pospieszny z pociągiem spacerowym. Palacz i wiele osób zabitych, przeszło 60 podróżnych ciężko rannych.

Steinamanger, 4 lipca. Nad północną częścią komitatu szalała straszna burza; grad wielkości orzechów zniszczył zasiewy.

Rzym, 4 lipca. Włoski krążownik „Carlo Alberto“, który znajduje się obecnie na wodach angielskich, otrzymał rozkaz odpłynięcia do Kronstadu.

Paryż, 4 lipca. Książę Ferdynand bułgarski nadał prezydentowi Loubetowi wielki krzyż orderu Aleksandra z brylantami, a ministrowi spraw zagranicznych Deleassému wielki krzyż tego samego orderu.

Paryż, 4 lipca. Senat prowadził wieczór dyskusję nad ustawą o dwuletniej służbie wojskowej. Artykuł I, który opiewa, że każdy Francuz obowiązany jest do służby wojskowej, przyjęto bez dyskusji. Do artykułu II. poczyniono poprawki, a mianowicie pewne wyjątki dla synów wdów, utrzymujących rodzinę.

Konstantynopol, 4 lipca. Z osób chorych na dżumę 2 umarli. Nowego wypadku nie było.

Londyn, 4 lipca. W Izbie gmin, podsekretarz parlamentarny Cranbourne, omawiając międzynarodową sytuację polityczną oświadczył, że stosunek Anglii do poszczególnych mocarstw jest przyjazny. Omawiając kwestję chińską zaznaczył minister, że istnieje wszelka możliwość stałego porozumienia się z Rosyją. Rząd pragnie porozumienia prawie z każdym mocarstwem i nie jest winą rządu, jeżeli do takiego porozumienia nie przychodzi. Cranbourne mówił dalej z zadowoleniem o traktacie angielsko-japońskim. Jeżeli niektórzy mówcy zarzucali, że traktat ten tak późno przyszedł do skutku, to Cranbourne odpowiada na to, że nie jest rzeczą Anglii ofiarowywać komuś traktaty, „my tylko przyzwalamy na ofiarowany nam traktat“. Co się tyczy rozmaitych koncesyj w Chinach, między innemi rosyjskich, to rząd w ogólności nie ma prawa powiedzieć, że Rosyja nie jest uprawnioną do takich koncesyj. Co do tych koncesyj atoli rząd angielski miał rządowi rosyjskiemu wiele

do powiedzenia i wiele mu ze skutkiem powiedziało. (Oklaski).

Król Edward VII.

Londyn, 4 lipca. Biuletyn stwierdza, że król przeżył noc bardzo dobrze. Nie występują żadne symptomata, któreby przeszkodziły dalszemu postępowaniu rekonwalescencyi.

Londyn 4 lipca. Wydany wczoraj o godz. 7 wieczorem biuletyn opiewa: Król spędził noc spokojnie. Ogólny stan zadowalający. Rana coraz mniej sprawia bólu.

Londyn, 4 lipca. O chorobie króla Edwarda pismo *The Lancet* pisze co następuje: Było koniecznem wyjęcie wprowadzonych do rany rurek, gdyż powodowały bardzo wielki ból, którego król znieść nie mógł. Zamiast nich wprowadzono gazę. Rana goi się w sposób zadowalający. Król uczuwa mniejsze bóle przy zawiązywaniu rany. Temperatura od 23 czerwca jest normalną. Król jest bardzo dobrym pacjentem, znosi wszystko cierpliwie i jest powolny wszelkim radom i wskazówkom lekarzy. Wszystkie okoliczności każą wnioskować, że król rychło przyjdzie do zdrowia.

Londyn, 4 lipca. *Medicin Journal* podaje wywody *The Lanceta* i dodaje od siebie: Ranę opatrują dwa razy dziennie. Odwaga, z jaką król znosi tę bolesną manipulację, która jeszcze odbywać się będzie kilka dni, wprawia lekarzy w podziw. Król sypia teraz w nocy dobrze. Wogóle nie było potrzeba stosować środków uspokajających. Apetyt jest lepszy. Codziennie przenoszą króla z jednego łóżka do drugiego. Król bierze udział we wszystkim, co się koło niego dzieje, i okazuje wielkie zainteresowanie wypadkami codziennymi. — Wszelkie wiadomości o niepomyślnym stanie zdrowia króla są zupełnie nieuzasadnione; redakcyja wspomnianego pisma wzywa prasę i publiczność, aby się wstrzymywała od rozpowszechniania takich bezpodstawnych wiadomości, które mają być nader nieprzyjemne rodzinie królewskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 lipca. 1902. — Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117.33, Renta majowa 101.70, Węgierska renta koronowa 97.80, Akcje austr. Zakładu kredytowego 678.25, Akcje węg. Zakładu kredytowego 707.—, Akcje Anglo-banku 279.25, Akcje Unionbanku 538.—, Akcje Bankvereinu 454.—, Akcje Länderbanku 419.—, Akcje Kolei państw. 703.—, Lombardy 64.50, Akcje kolei Elbethal 446.—, Akcje Fabryki broni —.—, Akcje tytoniowe —.—, Akcje Alpy 402.—, Akcje Rima Muranyi 503.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. —.—, Losy tureckie 107.25, Ruble 253.75, 20-Franki —.—, Tramway —.—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 4 lipca 1902. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 675.75, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 702.—, Akcje Anglobanku 279.50, Akcje Unionbanku 537.—, Akcje Länderbanku 418.—, Akcje Bankvereinu 452.50, Akc. Bodencredit 910.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcje Kolei państwowych 699.—, Akcje Kolei Południowej 64.—, Akcje Tramway A) —.—, Akcje Tramway B) —.—, Akcje Kolei Elbethal 446.—, Akcje Kolei Północnej —.—, Akcje Kolei Czerniowieckiej —.—, Akcje Alpy 401.50, Akcje Rima Muranyi 496.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1555.—, Akcje Fabryki broni 330.—, Akcje Tureckie tytoniowe 293.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 97.75, Renta majowa 101.80, Austriacka Renta koronowa 99.65, Węgierska Renta koron. 97.80, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96.65, 4 pre. Listy Banku krajowego 97.—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 101.50, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 96.50, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 100.60, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 110.—, 4-pre. Gal. Obligacje propinacyjne 99.70, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97.25, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 94.05, Losy tureckie 107.—, Marki 117.30, Ruble 252.75.

Berlin, 4 lipca. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcje kredytowe 213.—, Towarzystwo dyskontowe 185.—.

Usposobienie: spokojne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Zalecamy podręczniki naukowe **Plato v. Reussnera** do bardzo prędkiej i najłatwiejszej, a gruntownej nauki języków obcych bez pomocy nauczyciela, które świeżo wyszły z druku, a mianowicie:

„**Samouczek Polsko-Francuski**“ kurs niższy, wydanie V-te po zhr. 180, kurs wyższy, wydanie III-cie, powiększone o 4-y arkusze handlowych korespondencyj polsko-francuskich, bez podwyższenia ceny po zhr. 480.

„**Samouczek Polsko-Ruski**“ i zarazem „**Rusko-Polski**“, kurs niższy, wydanie II-gie po zhr. 210, kurs wyższy, wydanie II-gie po 270.

„**Samouczek Polsko-Niemiecki**“ kurs wstępny (Elementarny), wydanie XVI-te po 8, 18, 36 i 60 ct. kurs niższy, wydanie XX-te, powiększone o 1/4 część, bez podwyższenia ceny po 90 ct. kurs wyższy, wydanie X-te po zhr. 240.

O nadzwyczajnej łatwości, praktyczności i użyteczności podręczników Reussnera świadczyć może przeszło 200.000 zwolenników jego metody, czyli uczniów pośrednich, posiłkujących się tymiż podręcznikami i przeszło 2 000 jego uczniów osobistych, zajmujących już wybitniejsze stanowiska w różnych warstwach społeczeństwa.

Podręczniki Reussnera są równocześnie najtańsze, Albowiem według I-go kursu „**Samouczka Polsko-Niemieckiego**“, obejmującego 90 lekcji, a kosztującego 90 ct., jedna lekcja bez nauczyciela, wynosi zaledwie 1 ct.

„**Samouczek Polsko-Angielski**“, kurs I. wydanie IX-te po zhr. 112 i „**Powiatki Polsko-Niemieckie**“ Reussnera, wydanie V-te, powiększone o połowę bez podwyższenia ceny po 30 ct. wyszły co tylko z druku.

Wystawy i Muzea.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dni powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem po godzinie 11 do 1.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10. pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal w dni powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		przyjeżdża do Lwowa [dworzec główny]		Pociąg		odjeżdża ze Lwowa [z dworca głównego]	
posp.	osob.	posp.	osob.	posp.	osob.	posp.	osob.
o godzinie	o godzinie	o godzinie	o godzinie	o godzinie	o godzinie	o godzinie	o godzinie
12 15	—	Z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Wyżniew, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Valeputny i Suczawy.	12 45	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego p. Rzeszów, Orłowa.	—	—	—
2 31	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, N. Sącz, Jasła, Chabówki, Zakopanego.	2 51	Do Ickan, (Jas, Bukaresztu, Constanca), Potutor, Czortkowa, Kórsmező, Slob. rung., Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Borodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.	—	—	—
—	3 35	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcimea.	4 15	—	—
—	6 10	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.	—	Do Brzechowie, (od 15/5 do 14/9 włącznie codziennie).	—	—	—
—	6 20	Z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Kórsmező (od 13/7 do 31/8 włącznie w niedziele i święta), Brodów, Putny, Suczawy.	—	Do Ickan, (Jas, Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Kórsmező, Nowosielicy, Brodów, Putny, Valeputny, Suczawy.	6 25	—	—
—	6 50	Z Brzechowie (od 15/5 do 14/9 włącznie).	—	Do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.	—	—	—
—	7 45	Z Janowa.	—	Do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.	—	—	—
—	8 00	Z Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Brodów.	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Orłowa.	6 30	—	—
—	8 10	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.	8 30	Do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.	—	—	—
—	8 15	Z Rawy ruskiej i Sokala.	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Orłowa.	6 35	—	—
—	8 50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimea, Stróż, Orłowa (od 1/5 do 30/9 włącznie), Mezó Laborz (Pesztu).	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła.	—	—	—
—	10 25	Z Rzeszowa, Lubaczowa.	—	Do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.	—	—	—
—	11 55	Z Stanisławowa, Potutor, Kórsmező.	—	Do Janowa.	9 00	—	—
—	1 16	Z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia.	—	Do Belzka, Sokala, Lubaczowa.	9 15	—	—
—	1 23	Z Janowa.	—	Do Czerniowiec, Potutor, Nowosielicy.	9 50	—	—
1 35	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonice, Sanoka.	—	Do Tarnopola, Potutor.	10 30	—	—
1 45	—	Z Ickan (Jas, Bukaresztu), Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżniew, Serethu, Suczawy.	1 55	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).	10 40	—	—
2 35	—	Z Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.	—	Do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skafy, Iwanów pustego, Grzymałowa.	1 25	—	—
—	3 14	Z Brzechowie (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).	—	Do Szczercza (od 1/8 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).	2 00	—	—
—	4 40	Z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9, Stryja, Chyrowa, Borysławia).	2 40	Do Brzechowie (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).	2 15	—	—
—	5 35	Z Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwanów pustego, Skafy, Kopyczyniec.	2 55	Do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżniew, Kórsmező.	—	—	—
—	5 40	Z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Brodów.	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, Nowego Sącza, Lubaczowa.	3 05	—	—
—	5 50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimea, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembień, Sambora, Chyrowa.	—	Do Tuchli (od 15/6 do 30/9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie), Stryja, Chyrowa, Borysławia.	3 15	—	—
—	6 30	Z Belzka, Sokala, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.	—	Do Janowa (od 1/5 do 30/9).	3 26	—	—
—	8 04	Z Brzechowie (od 15/5 do 14/9 włącznie).	—	Do Brzechowie (od 15/5 do 14/9 włącznie).	3 30	—	—
8 40	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25/6 do 15/9, Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice).	—	Do Rzeszowa, Chyrowa, Lubaczowa.	—	—	—
—	9 12	Z Brzechowie (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).	—	Do Stanisławowa, Żydaczowa.	6 10	—	—
—	9 20	Z Ickan (Bukaresztu), Husiatyna, Kórsmező, Potutor, Nowosielicy, Valeputny, Suczawy.	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Chyrowa, Mezó Laborz (Pesztu), N. Sącz, Orłowa (od 1/5 do 30/9), Oświęcimea.	6 20	—	—
—	9 25	Z Janowa (od 1/5 do 30/9).	—	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w dni powszednie, od 16/9 do 30/4 włącznie).	6 30	—	—
—	9 32	Z Szczercza (od 1/8 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).	—	Do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.	6 35	—	—
—	9 50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimea, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonice, Rymanowa, Sanoka.	—	Do Rawy ruskiej, Sokala.	7 10	—	—
—	10 03	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).	—	Do Brzechowie (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).	8 16	—	—
—	10 20	Z Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skafy, Iwanów pustego.	—	Do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 włącznie).	8 25	—	—
—	10 50	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia.	—	Do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessa), Brodów.	9 00	—	—
—	3 14	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.	—	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).	10 05	—	—
—	7 40	Z Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Brodów.	—	Do Ickan, Czortkowa, Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Brodów, Suczawy.	10 36	—	—
2 20	—	Z Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.	—	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa, Iwonice, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	11 00	—	—
—	5 11	Z Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwanów pustego, Skafy, Husiatyna, Brodów.	—	Do Podwoleczysk, Kopyczyniec, Iwanów pustego, Skafy, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	11 10	—	—
—	10 02	Z Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Kopyczyniec, Brodów, Zaleszczyk, Potutor, Iwanów pustego, Skafy, Husiatyna.	—	Do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessa), Brodów.	9 20	—	—
—	—	—	—	Do Podwoleczysk, Kopyczyniec, Iwanów pustego, Skafy, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	11 32	—	—

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 4. lipca 1902.

I. Akcje za sztukę.

	placa	zadaja
	waluta	koron.
K. h.	K. h.	K. h.
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	540	555 ex
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)	350	380
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacji	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	564	572
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	100
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	350
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	420

II. Listy zastawne za 100 kor.

Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109 70	—
" " " 4 1/2% w. a. wyl. z 10%	100	—
" " " 4% w. a. wyl. z 10%	95 80	96 50
" kraj. 4 1/2% w. a. wyl. z 10%	101 40	102 10
" " " 4% w. a. wyl. z 10%	97	97 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	96 30	97
Tow. kred. gal. ziem. 4%	97	—
los. w 4 1/2% lat	96 50	97 20

III. Oblig. za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99 20	99 90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 50	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102 30	103
" " " 4 1/2% (3 em.)	100 70	—
" " " 4% (4 em.)	96 80	97 50
Kolej. lokalne ditto 4% po 200 kor.	97 20	97 90
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—
" " " 4% po 200 kor.	97	97 70
" z roku 1893	94	94 70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	100	100 70
" " " 4 1/2% po 200	—	—

IV. Losy.

M. Krakowa po 20 zł. (40 kor.)	73	78
--------------------------------	----	----

V. Menety.

Dukat cesarski	11 22	11 34
20 frankówka	19 10	19 30
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	254
100 rubli rosyjskich papierowych	252 50	254 50
100 marek niemieckich	117 10	117 80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3. lipca 1902.

A. Ogólny dług państwa.	placa	zadaja
Jedynolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.65	101.85
lut-y-sierpień	101.60	101.80
Jedynolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.55	101.75
kwiecień-październik	101.55	101.75

Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	188.—	190.—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	153.10	154.10
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	188.—	189.50
" " 1864 po 100 zł.	252.—	254.—
" " 1864 po 50 zł.	252.—	254.—
Listy zast. domen państw. 120 zł. 5 pr.	293.—	300.—

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).	placa	zadaja
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.75	120.95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.75	99.95

C. Obligacje kolejowe.	placa	zadaja
Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.10	100.10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.75	119.75
Kol. za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje)	509.—	—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	126.80	127.80
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.35	100.35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje) 5 pr.	99.50	100.50

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).	placa	zadaja
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	110.—	—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.60	100.60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. bukowin. lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.25	98.75
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.20	100.20
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119.50	—

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).	placa	zadaja
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—	—
Kor. 4 pr. " w wal. kor. za 200	97.90	98.10
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.	100.—	100.30
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4 1/2 pr.	162	163.50
" pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	206.50	207.50
" " " za 50 zł. (100 kor.)	206.50	207.50

E. Obligacje indemnizacyjne.	placa	zadaja
Kroacji i Sławonii za 100 zł. 4 pr.	98.—	99.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.70	98.70

F. Inne publiczne pożyczki.	placa	zadaja
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	287.—	289.—
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.50	—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97.—	—
Bukowiński obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.—	104.—

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).	placa	zadaja
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	97.3	98.30
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	266	267.50
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	263.—	265.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.—	—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	97.50	98.50
" " " los 50 lat 4 1/2 pr.	110.—	—
" " " los 60 lat za 200 kor.	100.30	100.40
4 pr. " " " 60 lat za 200 kor.	96.—	96.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.30	97.—
" " " 4 pr. los. 41 lat	97.50	—
" " " 4 pr. stare	96.—	—
" " " 4 pr. za 200 kor.	—	—

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.	placa	zadaja
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—	—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.60	108.60
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.25	—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.15	101.15
" " " " " 1887 4 pr.	100.15	101.15
" " " " " 1888 4 pr.	100.15	101.15
" " " " " 1891 4 pr.	100.15	101.15
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	90.80	91.80
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.15	99.15
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	103.20	109.20
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	103.20	109.20
" " " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	97.60	98.60
" " " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	—	—

Licytacje.

L. 62.540 — 1902 (5572 3—3)
OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościnie państwowe w białskim okręgu budownictwem w latach 1903, 1904 i 1905 odbędzie się dnia 15. lipca 1902 w c. k. Starostwie w Białej licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1903 dostawie się mającego wynoszą: za 6255 m³ 45.232 kor. 30 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24. czerwca 1902.

L. cz. E. 454/2 (5) (5558 3—3)

Na żądanie Błażeja Jędrzejka w Laskowcu, odbędzie się dnia 28. lipca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Limanowie, licytacja 1/5 części realności lwh. 10 gm. kat. Makowica Jana Plawckiego własnej.

Nieruchomość powyższa jest oceniona na 863 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi 575 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej nieruchomości przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 2. czerwca 1902.

L. cz. E. 426/2 (3) (5538 3—3)

Na żądanie Herscha Stüsspila, odbędzie się dnia 5. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku, licytacja realności lwh. 95 gm. Rudnik bez przynależności.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3340 kor.

Najniższa cena wynosi 1703 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Nisko, dnia 24. maja 1902.

L. 3.100. (5462 1—2)

Obwieszczenie.

Niniejszym zwraca się uwagę na umieszczenie w dzienniku Nr. 147 z dnia 29. czerwca 1902 ogłoszenie c. i. k. wojskowego magazynu prowiandowego we Lwowie Nr. 3.100 z dnia 25. czerwca 1902 celem zapewnienia dostawy w drodze kontraktowej drzewa opałowego i węgla kamiennych dla stacji: Krechów, Rawa ruska i Rohatyn;

Czortków, Halicz, Tłumacz i Zaleszczyki; Nowa Zuczka i Radowce; Brody, Strusów, Tarnopol i Trembowla na czas od 1. września 1902 do 31. sierpnia 1903.

Blizsze warunki dostawy mogą być przejrzane w c. i. k. wojskowych magazynach prowiandowych we Lwowie, Czerniowcach, Stanisławowie i Złoczowie, następnie w filiach tychże urzędów w Brzeżanach, Kamionce strumiłowej, Kołomyi, Monasterzyskach, Mostach wielkich, Nowej Zuczce, Tarnopolu, Zborowie i Żółkwi, jak również we wszystkich starostwach okręgu 11-go korpusu.

Lwów, dnia 25. czerwca 1902.

L. cz. E. 76/00 (72) (5271 1—3)

Na żądanie c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Dębickiego w Kołomyi, odbędzie się dnia 11. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 47 w sali rozpraw I, licytacja dóbr Siekierczyn IV. scheda wyk. hip. l. 103 ks. gr. dla posiadłości tabularnych tutejszego sądu objętych i folwarku „Longinówka” wyk. hip. l. 68 ks. gr. gm. Piotrow przy c. k. sądzie powiatowym w Obertynie prowadzonej, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych, tudzież z kamieniołomami.

Nieruchomości łącznie, wystawione na licytację, są ocenione a to: dobra Siekierczyn IV. scheda na 63.160 kor., folwark „Longinówka” na 29.200 kor., razem na 92.160 kor., a mianowicie gruntu na 78.160 kor., budynki na 14.000 kor.

Najniższa cena wynosi 61.440 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 76.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 10. czerwca 1902.

L. cz. E. 653/2 (5) (5517 1—3)

Dnia 13. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4, licytacja 1/4 części realności whl. 63 ks. grunt. gminy kat. Berehy dolne objętej.

Realność, wystawiona na licytację, jest oceniona na 112 kor. 50 hal., najniższa zaś oferta wynosi 75 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki dolne, dnia 27. czerwca 1902.

L. cz. E. 672/2 (5) (5515)

Na żądanie Banku zaliczkowego w Radomyślu, odbędzie się dnia 20 sierpnia 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja realności lwh. 126 ks. gr. gm. kat. Breń osuchowski objętej, składającej się z gruntów ornych i łąk w obszarze 2 ha. 73 ar. 5 m. tudzież domu mieszkalnego i zabudowań.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3763 kor. 55 hal.

Najniższa cena wynosi 2509 kor. 3 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 19. czerwca 1902.

L. cz. E. 1992/1 (6) (5583)

Na żądanie Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku, zastąpionego przez adwokata Bośniackiego w Sanoku, odbędzie się dnia 6. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Sanoku, licytacja realności wyk. hip. l. 378, 647 i 649 ks. gr. gminy Sanok objętych, protokołem z dnia 25. kwietnia 1902 ocenionych.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na 5515 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 2757 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dla osób którymby edykt ten lub inna uchwała na czas lub wcale nie mógł być doręczony, ustanawia się kuratorem adwokata dra Iskrzyckiego w Sanoku, który je tak długo w sprawie tej zastępować będzie póki się same nie zgłoszą w tut. sądzie. Koszta oszacowania oznaczają się na 21 kor. które dłużniczka wierzycielowi zwrócić ma.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 26. czerwca 1902.

L. cz. E. VIII. 2621/1 (3) (5591)

Na żądanie Bernarda i Arona Wagnera z Borysławia, odbędzie się dnia 30. lipca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII. licytacja realności ciała hip. obj. whl. 727 ks. gr. gm. kat. Tustanowice.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 716 kor.

Najniższa cena wynosi 477 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 5. czerwca 1902

L. cz. E. II. 2340/1 (10) (5498)

Dnia 25. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. VI. sądu tutejszego, licytacja realności pod lk. 598⁴/₄ l. orj. 27 ul. Kochanowskiego, objętej whl. 497 dz. IV. ks. gr. m. Lwowa z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 27.998 kor. 35 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 13.999 kor. 18 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza relicytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-

minie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.

Lwów, dnia 27. maja 1902.

L. cz. E. 984/2 (5) (5637)

Na żądanie Jakóba Finka, odbędzie się dnia 25. lipca 1902 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, licytacja realności whl. 84 ks. gr. gm. kat. Horodenka wraz z przynależnościami, składającymi się z rynnny deszczowej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1815 kor., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 1815 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Wierzycielom hipotecznym i rzezonono na sprzedaż się mającej realności uprawnionym pozostają ich prawa nienaruszone.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 10. czerwca 1902.

L. cz. E. 335/2 (3) (5638)

Dnia 4. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym, biurze Nr. 5 odbędzie się licytacja whl. 50 ks. gr. Czolhynie, ocenionego na 1150 kor. z najniższą ofertą 767 kor.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biurze Nr. 5.

Prawa w obec których licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być skutecznie podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 19. czerwca 1902.

L. cz. E. 1864/2 (3) (5597)

Zobowiązany Paweł Jasiów syn Pyłypa

w Mościskach.

Dnia 5. sierpnia 1902 o godz. 9 rano odbędzie się w sali rozpraw Nr. III. sądu tutejszego, licytacja a) połowy realności whl. 51, b) 1/6 części realności whl. 471 gminy Mościska objętych.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na ad a) 1420 kor. ad b) 16 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 946 kor. 66 hal., ad b) 10 kor. 66 hal., poniżej tych cen sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałuż, dnia 6. czerwca 1902.

L. cz. E. 354/2 (6) (5647)

Dnia 25. lipca 1902 godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 11 sądu tutejszego, licytacja realności w Staninie lwh. 31 z przynależnościami.

Realność oceniono na 6000 kor., przy należności na 5012 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 4334 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
hów, dnia 14. czerwca 1902.

L. cz. E. 462/2 (5) (5632)

Dnia 31. lipca 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 33 sądu tutejszego, licytacja 12/40 części realności lwh. 15 ks. gr. gm. kat. Sonina objętej.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 236 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia takie co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 7. czerwca 1902.

L. cz. E. 2644/1 (8) (5640)

Na żądanie Chaima Eltisa i innych, odbędzie się dnia 22. lipca 1902 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacja realności objętej lwh. 126 gm. Wierzbowice.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2500 kor.

Najniższa cena wynosi 1666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 20. maja 1902.

Konkursa.

L. 1693 (5570 3—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady lekarza miejskiego w Bełzie rozpisuje Magistrat konkurs.

Chcący uzyskać powyższą posadę winni wykazać iż posiadają następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austriackiego.
 2. dyplom doktora medycyny i przynajmniej dwuroczną praktykę w zawodzie lekarskim względnie przy szpitalu.
 3. znajomość obu języków w krajowych w mowie i piśmie.
 4. nieprzekroczony wiek lat 40.
- Do posady tej, która nadana będzie na rok prowizorycznie poczem nastąpić może stabilizacja przywiązana jest płaca 1000 koron rocznie.

Udokumentowane podania należy wnieść do Magistratu w terminie do 21. lipca 1902.

Bełż, dnia 21. czerwca 1902.
Kowalski.

L. W. 38.378/902. (5569 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyów z fundacji s. p. Księcia Leona Sapiehy ogłasza się niniejszym konkurs.

W fundacji tej istnieją dwa stypendya po 950 kor. rocznie, rozdawcy wolno jednak — jeżeli uzna za właściwe — nadać oba jako jedno stypendyum w kwocie 1900 kor. jednemu kandydatowi.

Wsparcia te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicji lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępnym znakomitym pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1902/903 udać się do zagranicznych zakładów naukowych w celu pąsycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą w dwóch półrocznych równych ratach z góry i trwają prawidłowo przez rok jeden. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest J. E. J. O. Książę Adam Sapieha pozostawić stypendystę w posiadaniu jessze przez rok drugi. Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półroczu szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępem.

Chcący się ubiegać o stypendyum powyższe winni wnieść podania najpóźniej do 2. sierpnia b. r. bez oszczędności do Wydziału krajowego i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne szczególnej z ostatnich lat. Kandydaci którzy przed rokiem szkolnym 1901/2 pookńczyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie czym się trudnili od czasu ukończenia studiów.

W podaniu ma być wyraźnie przytoczone: 1) czy kandydat ubiega się tylko o podwójne stypendyum w kwocie 1900 koron, czy też mógłby poprzestać pojedynczym w kwocie 950 kor., 2) w jakiej gałęzi nauki, tudzież w którym z zakładów zagranicznych, zamierza kandydat dalej pracować, i 3) w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
We Lwowie, dnia 12. czerwca 1902.
Piotrowski w r.

L. 510.02. (5573 2—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Bukowsku po zmarłym notaryuszu śp. Sewarynie Żukowskim opróżnionej, rozpisuje się konkurs z terminem do 20. lipca 1902, w którym kompetenci podania swe należycie alegowane w przepisanej drodze wnieść mają.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 26. czerwca 1902.

L. 382 Pr. R. S. K. (5658 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszym ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela geografii i historii z językiem wykładowym polskim i e. k. V. gimnazjum we Lwowie, ewentualnie w innym zakładzie naukowym. Do posady tej są przywiązane pobyry w myśl ustawy z dnia 19. września 1898 Dz. pr. p. Nr. 173.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do dnia 15. lipca 1902 r.

Zastępcy nauczycieli, ubiegający się o opróżnioną posadę, którzy pragną, aby im służba po uzyskaniu zupełnej kwalifikacji była policzona do stabilizacji i w celu przyswajania dodatków pięcioletnich, mają wykazać w tabelach kwalifikacyjnych jak najdokładniej podając datę i liczbę dekrétów, od kiedy, jak długo i w jakiej liczbie godzin pełnili obowiązki nauczycielskie.

Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 28. czerwca 1902.

Wyroki prasowe.

31. 146. (5464)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 23. Juni 1902, Pr. IX. 53/2, die Weiterverbreitung der

Nr. 561 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 20. Juni 1902 wegen der Stelle von „Sicapi l'enorme“ bis „gruppo parlamentare“ des Artifels: „Dalla Vandea friulana. Gradisca“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Grubim hat mit dem Erkenntnis vom 24. Juni 1902, Pr. 8/2, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Lidove Proudny“ vom 21. Juni 1902 wegen der Stelle von „krasne heslo“ bis „neenosti te hovel“ des Artifels: „Z Policky“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnis vom 24. Juni 1902, Pr. 12/2, die Weiterverbreitung der Nr. 25 der Zeitschrift: „Jihocesky Delnik“ vom 20. Juni 1902 wegen der Stelle von „Hospodarstvi na statku“ bis „slednje“ und wegen der Stelle von „Kazdy by rad“ bis „byti trpeno“ des Artifels: „Hospodarstvi na statku kavalira“ nach §. 64 St. G. verboten.

31. 147. (5499)

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Königsgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 13. Juni 1902, G. 3. Pr. IV. 12/2/2, und der Rectification desselben vom 24. Juni 1902, G. 3. Pr. IV. 12/2/3, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, weder mit dem Namen des Druckers, noch des Druckortes versehenen Druckschriften nach 516 St. G. verboten, und zwar: 1. „Tentation de Saint Antoine“ eine Serie von Ansichtskarten Nr. 4 bis 12, darstellend einen Mönch und eine Frauengestalt; 2. eine Serie von Ansichtskarten Nr. 1 bis 12, mit dem Zeichen einer Malerpalette mit einem Pinselbunde und den Buchstaben „P. A.“, dann darunter mit dem Worte „Paris“ auf der Bildseite, darstellend eine Frauengestalt auf blumenbefräßigtem Fahrrad; 3. eine Serie von 6 Ansichtskarten, darstellend eine mit Tricothose bekleidete Anglerin und auf der Adressseite in der linken unteren Ecke mit J-D et Cie. „Paris“ versehen; 4. eine Serie von 3 Ansichtskarten Nr. 5 bis 7, darstellend das Zubettgehen eines jungen Paares und auf der Bildseite mit dem Worte „Just“ und die Karte Nr. 8 außer dem mit den Worten „Mlle. Chigne Rue Chauchat“ versehen; 5. eine Serie von 8 Ansichtskarten, darstellend einen Maler im Atelier mit einer Frauengestalt als Modell; 6. eine Serie von 6 Ansichtskarten, darstellend einen Soldaten mit roten Pantalons und blauem roth gepulverten Rocke und eine Amme, auf der Adressseite in den unteren linken Ecke das Zeichen „M. M. Paris“ tragend; 7. eine Serie von 3 Ansichtskarten, darstellend einen, eine Frauengestalt aufnehmenden Photographen, auf der Adressseite in der unteren Ecke das Zeichen „M. M. Paris“ tragend; 8. eine Serie von Ansichtskarten, 1, 6, 8, darstellend eine im Boudoir sich entkleidende Frauengestalt, auf der Bildseite mit dem Zeichen einer Malerpalette mit einem Pinselbunde und den Buchstaben „P. A.“, dann darunter mit dem Worte „Paris“ und „4021“ versehen; 9. eine Serie von 7 Ansichtskarten, darstellend ein Wannenbad einer Frauengestalt und auf der Adressseite mit dem Zeichen einer Malerpalette mit einem Pinselbunde und den Buchstaben „P. A.“, dann darunter mit dem Worte „Paris“ versehen; 10. ein Umschlagsblatt mit der Aufschrift: „La Peintre et son Modèle“, darstellend einen Maler und ein weibliches Modell mit dem Zeichen „2. E. P.“ und in der unteren linken Ecke mit Namen „A. Douhin“ versehen.

31. 148. (5519)

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 25. Juni 1902, Pr. 29/2, die Weiterverbreitung der Nr. 25 der Zeitschrift: „Nase Snahy“ vom 20. Juni 1902 wegen der Rottiz: „Vladatny“ nach §. 63 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 126/2 (2) (5646 2—2)

Przeciw nieobecnemu Nykole Huzyjczukowi Wasyla, gospodarzowi, przedtem w Klu czowie małym, wniósł Abraham Kriegsmann i tow., kupcy w Peczenizynie skargę o dopuszczenie do współposiadania i zniesienie współwłasności realności I. kat. 253 Kluczów mały.

Na podstawie pozwu wyznaczono została rozprawę na dzień 10. lipca 1902 o godz. 8 rano, w biurze Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem c. k. notaryusz Karabiński w Peczenizynie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Peczenizyn, dnia 1. lipca 1902.

L. cz. T. 27/2 (1) (5524 3—3)

O. k. Sąd krajowy cywilny oddział VI. w Krakowie wdrażając na prośbę Szymona Rakowera postępowanie celem umorzenia rzekomego zaginionego weksla następującej treści:

„Krakau den 17 Mai 1901 für Kronen 750 vier Monate a Data zahlen Sie gegen dieser Primia Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Kronen Siebenhundert fünfzig den Werth in Baaren und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herren Dawid Holländer und Beinisch Schönberg in Krakau Dawid Holländer mp. Beinisch Schönberg mp. A tergo. Erhalten á conto 50 K erhalten á conto 25 K erhalten á c. 25 K.“ zawiadania każdego, komu na tem zależeć może, że powyżej wzmienkowany weksel po upływie 45 dni licząc od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ na ponowne żądanie proszącego za umorzony uznany zostanie, jeżeli w przeciągu tego czasu nikt żadnych praw nie zgłosi do niego w tut. sądzie.

Kraków, dnia 16. czerwca 1902.

L. cz. 322/00 (3) (5529 3—3)

O. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że Joel Parnes zmarł dnia 4. stycznia 1898 w Podjaskowie bez rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy nie jest wiadomem czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościili sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykazą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznany spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Rosenthala z Bóbrki

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie, nieobjęta częścią dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bóbrka, dnia 22. lutego 1901.

L. cz. T. 9/2 (1) (5577 1—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa niewiadomego posiadacza zaginionej książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Sambora Nr. 30.881 na kwotę 2679 kor. 50 hal. opiewającej, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy przedłożyć sądowi odnośną książeczkę wkładową, inaczej książeczka ta za pozbawioną mocy prawnej uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 10. czerwca 1902.

L. cz. A. 98/1 (3) (5605 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu podaje do wiadomości, że Markus Rader zmarł w Krystynopolu dnia 19. kwietnia 1900 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu Peisacha Herscha Radera nie jest znanem, wzywa się go, by w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy zostanie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem adw. dr. Frankiem.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, dnia 7. czerwca 1901.

L. 819/90. (5659)

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej ogłasza, że substytutem śp. dr. Antoniego Dobiji, adw. w Krakowie dnia 24. czerwca 1902 zmarłego ustanowiony został dr. Leib Bader, adw. w Krakowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Kraków, dnia 27. czerwca 1902.

L. cz. C. 189/2 (1) (5588)

Przeciw Waniowi i Antoniemu Pohrebeckim po Mikołaju, tudzież Maryi Tehir po Hryciu, rolnikom z Puław, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Stefana Tehira, rolnika z Puław pozew o zniesienie współwłasności realności w Puławach.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14. lipca 1902 o godz. 9 przed południem do tego sądu, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego Wania Pohrebeckiego, Antoniego Pohrebeckiego i Maryi Tehir, ustanawia się p. Jana Wackermana w Bukowsku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczowej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bukowsko, dnia 30. czerwca 1902.

L. cz. C. I. 235/2

(5563)

Przeciw Romanowi Smutyło, synowi Jakóba, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tłustem przez Jerynę 1 v. Górską, 2 v. Smutyło imieniem własnym i imieniem nieletniej Maryanny Bodnar i Tekli Smutyło, pozw o własność ciska hip. whl. 123 gminy Tłuste wieś.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyja na dzień 14. lipca 1902.

Celem strzeżenia praw Romana Smutyło, ustanawia się p. adw. dr. Safira w Tłustem kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Romana Smutyło w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tłuste, dnia 24. czerwca 1902.

L. cz. C. II. 123/2

(5669)

Przeciw Hiacentemu Turzańskiemu, Janowi Błażewskiemu (pradziad), Wiktorowi Błażewskiemu, Atanazemu i Franciszce Błażewskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Turce przez Jakóba Błażewskiego, Jana Błażewskiego, syna Juliana i Mikołaja Błażewskiego pozw o uznanie prawa własności do majątności tab. Mielniczne cz. II. wyk. hip. 667 objętej o wpis prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencyja do ustnej rozprawy na dzień 14. lipca 1902 o godz. 8 rano, tut. sądu w biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się p. Artura Pędrackiego, c. k. notariusza w Turce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Turka, dnia 24. czerwca 1902.

L. cz. C. III. 90/2 (2)

(5564)

Przeciw Chaimowi Wahlowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Małgorzatę Grdeniową z Dąbrowy Wiślickiej pozw o własność posiadłości lwh. 698 gm. kat. Chmielów.

Na podstawie pozwu z 12. maja 1902 C. III. 90/2 (1) wyznacza się audyencyję do ustnej rozprawy na dzień 26. sierpnia 1902 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Chaima Wahla ustanawia się p. adw. dra Rebenę w Tarnobrzegu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Wahla w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnobrzeg, dnia 14. czerwca 1902.

L. cz. C. 179/2 (1)

(5604)

Przeciw nieobecnemu Grzegorzowi Siwek, gospodarzowi, przedtem w Stryszawie, wnioś Wojciech Siwek ze Stryszawy skargę o zniesienie współwłasności realności lwh. 228 gminy Stryszawa.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 26. sierpnia 1902 o godz. 9 rano, w sądzie tu-tejszym, biuro Nr. 7.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Jakób Lalik w Stryszawie będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ślemień, dnia 18. czerwca 1902.

L. cz. C. I. 284/2 (1)

(5600)

Zawiadomiona się niewiadomą z miejsca pobytu Hanuskę Hucak, że Warwara Pawłyszyn, Małanka L-wicka i Marynka Bojko,

zam. Sywa, wniesli przeciw niej pozw o zniesienie wspólnej własności ciska hip. whl. 51 gm. Peremiłów objętej, że do rozprawy wyznaczono termin na dzień 27. sierpnia 1902 i dla niej ustanowiono kuratorem na jej koszt i niebezpieczeństwo Dmytra Pałamara z Peremiłowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kopyczyńce, dnia 6. czerwca 1902.

L. cz. C. I. 185/2 (2)

(5633)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp. Janie Baranieckim Wańkowiczu, synie Grzegorza i Stefanie Sztokajło Kulczyckim z Kulczyc, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Jędrzeja Mitek syna Antoniego w Dolnej i Jana Kulczyckiego Tuluk pozw o uznanie pierwszego powoda za właściciela pr. gr. lk. 1245 w Kalinowie.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 27. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw powyższych mas spadkowych, ustanawia się p. dr. Aleksandrowicza, adw. w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie zaskarżone masy spadkowe w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sambor, dnia 1. lipca 1902.

L. cz. Cw. IV. 1434/2 (1)

(5567)

Przeciw p. dr. Jakóbowi Reiss i Pauli Reiss, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego sądu przez p. dr. Leona Mendrohowicza recte Rosenzweig, Rozalii Horowitz, ur. Rosenwieg, Adeli Sokal ur. Rosenzweig i Gustawa Rosenzweiga jako oświadczonego spadkobierców bł. p. Jonasza Rosenzweiga przez adw. p. dr. Marcina Horowitza we Lwowie pozw weksłowy o 2000 kor. z pn.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanym do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się dla 1) p. adw. dr. Aleksandra Liziwickiego we Lwowie, dla 2) p. adw. dr. Dawida Lufta we Lwowie kuratorami, którzy ich zastępywać będą w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 26. czerwca 1902.

L. cz. E. 843/2 (1)

(5562)

W sprawie egzekucyjnej Stanisława Wachniaka i Jana Foltaka prawnabywców Berla Finklera, Rafala Kanner i Tauby Bienenstokowej toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Radomyślu przeciw Antoniemu i Julii Olszewskim z Rudy o 20 rat pożyczkowych po 24 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 17. czerwca 1902 l. cz. E. 843/1 (1), którą dozwolono przymusową licytację 2/3 części realności whl. 11 i 2/6 części realności whl. 385 ks. gr. gm. kat. Ruda objętych Antoniego i Julii Olszewskich własnych.

Ponieważ niewiadomo, gdzie pozwan Antoni i Julia Olszewscy przebywają, ustanawia się dlań w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. Józefa Bawoła, wójta z Rudy.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego i Julię Olszewskich w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 17. czerwca 1902.

Sanatorium i Zakład wodoleczniczy BYSTRA obok Bielska. (Szląsk Austriacki)

Wytworne urządzenie.

2 lekarze.



Handel herbaty i kawy EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, ul. Teatralna 1. 3 dom własny,

Herbatę zbiorną mallową

Waga	Nr. 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/1	15.20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/8	—	—	—	—	1.05	—	—	—	—	—	—

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowizji wysyła się odwrotną pocztą

KAWY

Waga	Nr. 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/1	15.20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/8	—	—	—	—	1.05	—	—	—	—	—	—

Walne Zgromadzenie

Ogólnego Związku dla hodowców i handlarzy bydła we Lwowie odbędzie się w sobotę 12. lipca 1902 w lokalach akc. Banku Związkowego przy ulicy 3-go Maja 1. 7 na I. piętrze o godzinie 5-tej po południu.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie z czynności i rachunków za r. 1901.
3. Sprawozdanie i wnioski komisji kontrolującej co do absolutoryum.
4. Wnioski członków.

Lwów, dnia 2. lipca 1902.

Rada nadzorcza:

Prezes: Mieczysław hr. Dunin Borkowski.
Sekretarz: Szczepański.



„NEKTAR“

Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 28.

Towarzystwo dla handlu i składów herbaty Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i k. nadwornik dostawcy Austro-Węgler.

Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.

Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

Grand Prix
najwyższe odznaczenie na
wystawie w Antwerpii 1894 r.



Złoty medal, w roku 1892.

Grand Prix w r. 1900,
najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.

Złoty medal

najwyższe odznaczenie na
wystawie w Sztokholmie
1897 r.

CENNIK.

Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. — 410 gram.)

Waga paczki w funt. ros.	Nr. 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/1	15.20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/8	—	—	—	—	1.05	—	—	—	—	—	—

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

W bursie im. J. I. Kraszewskiego w Stanisławowie będzie do obsadzenia na rok szkolny 1902/3 50 miejsc dla uczniów gimnazjalnych lub szkół realnej. Rodzice lub opiekunowie, którzyby chcieli swych synów (wychowanków) umieścić w bursie, wniosą podania do Zakładu bursy najdalej do 14. lipca b. r. Do podań należy dołączyć:

1. Świadcstwo ubóstwa,
2. Świadcstwo z ostatniego półroczu szkolnego lub złożonego egzaminu wstępnego do klasy I. gimnazjalnej albo realnej.

W podaniach należy oświadczyć, że ewentualną dopłatę miesięczną, jaką Wydział bursy uchwali, rodzice lub opiekunowie zobowiązują się regularnie uiszczać

Stanisławów, dnia 1. lipca 1902.

Wydział bursy.

Koleje polne,
Koleje lasowe,
Koleje liniowe,
Koleje elektryczne.

Wiktor Jasiński
Generalna reprezentacja
fabryk kolei wazktorowych ORENSTEIN & KOPPEL
Lwów, ul. Słowackiego 1. 2.

Koleje drugorzędne,
Koleje dojazdowe,
Koleje przenośne,
Lokomotywy, wagony.

Specjalny
Skład Tryesteński
Lwów, Sykstuska 2.

Linoleum

Dywany,
Chodniki,
Dywaniki przed
umywalnie.

Cerata

Fartuszki, Obrusy,
Ceraty na meble,
Prześcieradła gumowe,
Paski na stół (Fischläufer)

Specjalny
Skład Tryesteński
Lwów, Sykstuska 2.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitum 3 halerzy, tłustym
petitum 4 halerzy.

Najtańszej karty wizytowej, zaproszenia ślubne
wykonuje w grawurze litografia stauroplagi-
ska l. 9, wizytówki już od 1 zł. i więcej.

W życiu nigdy więcej się nie nadarzy!
kupować o 400 procent taniej.



Fonografu.

Każdy oszczędzi 24 złr. przy spro-
wadzeniu mego znakomitego i wszę-
dzie znanego

Takowy mówi, gra, śpiewa polskie
pieśni, rozmowy, śpiewy, marsze itp.
z zadziwiającą naturalnością, jest przy wszystkich
zabawach nieprześcigniony i sprawia każdej rodzinie
przyjemne wieczory.

Dostarczam fonografu tego, który przedtem
kosztował 30 złr., obecnie po niebywale niskiej cenie
6 złr. dodaje 1 wałek bezpłatnie i liczę następna
wałki po 75 ct.

Przesyłka tylko za zaliczką lub za nadesła-
niem należności do **Bravmana** centrali fono-
grafów w **Krakowie** fach poczt. 77.

Dom Polski
w **Copotach**
(Zoppot)

Südstr. 71 a. b. c. 72

poleca

na sezon kąpielowy mieszkania większe i mniej-
sze oraz pojedyncze pokoje.

Cena pokoju wraz z całkowitem utrzymaniem
począwszy od Mk. 5 50 za dobę. Całodzienne
utrzymanie bez mieszkania Mk. 4 25. Obiady
w abonamencie po Mk. 1 75 bez abonamentu
Mk. 2. Mieszkania bezwarunkowo suche. Po-
łożenie nader piękne, tuż nad morzem przy
parku, blisko kurhanu i kąpielni.

Przemysł krajowy!

Tylko własny wyrób!

Gwarancja składników

a nadto i pochodzenia!

Nawozy

sztuczne

poleca

pod kontrolą stacyi doświadczalnej
w Dublanach pozostająca fabryka

I. Gal. Towarzystwa akc.
dla **Przem. Chemicznego**

przedtem Spółki komand.

Juljana Wanga
we Lwowie, ulica Kościuszki 10.

Cenniki na żądanie wysyłamy odwrotnie.

Ceny wiosenne pozostają na jesień
niezmienione.

Zarządczyni w średnim wieku znająca się na
kuchni, poszukuje posady zaraz. — Zgłoszenia
przyjmuje pod literami W. D. ulica Śniadeckich
Nr. 4, I drzwi na prawo.

Kuryer Kolejowy

zawiera:

Najdokładniejszy rozkład jazdy
dla Galicyi i Bukowiny.

Wszelkie połączenia z zagranicą
i do miejsc kąpielowych.

Ceny biletów jazdy.

Mapę sytuacyjną.

Dział informacyjny etc. etc.

Do nabycia we wszystkich księgarniach,
biurach dzienników, trafikach.

= Cena 12. ct. =

Biuro dzienników Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Edmund Brodkowski

Lwów, pl. Halicki 14 b.



Największy
oraz najtańszy
skład aparatów
fotograf.

Poleca na
składzie będące
aparata Götz,
Anschütz,
Estman, Kodak
i wszystkie
inne systemy
po znacznie
niższych
cenach.

Cenniki gratis
i franco.

TUTKI

ze specjalnej bibułki

„Abadie”

„PRIMUS”
są powszechnie
uznane za najlepsze!
Wszędzie do nabycia.

Fabryka: Lwów, Mickiewicza 2.

Piękne, świeże czereśnie w ko-
szyczkach 5-kilowych franko złr. 1 50
(koron 3).

Wszelkie gatunki świeżych owo-
ców, jarzyn i zielenizny tanio oblicza.

100 litrów wina własnego wyro-
bu, białego lub czerwonego w znako-
mitym gatunku 20 złr. dostarcza

Ed. Aleksander Máthé

właściciel winnic

Gyöngyös (Węgry).

Aptekarza Thierrego (Adolfa) LIMITED
prawdziwa centyfoliowa maść wyciągająca



jest najsilniejszą maścią wyciągającą, przez gruntowne oczyszczenie
uśmierza ból, leczy szybko, chociażby niewiedzieć jak zastarzałe rany,
a przez zmiekczenie uwalnia ranę od wszelkiego rodzaju obcych
ciał jakie się do niej dostały. Dostać można w aptekach. (Pocztą
opłatnie 2 słoiki 3 kor. 50 hal. Aptekarz Thierry (Adolf LI-
MITED w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn. — Unikać
naśladowań i uważać na obok umieszczony, na każdym słoiku wy-
palony, znak ochronny i firmę.

Ł. 38.050

Ogłoszenie.

W czasie między połową września a po-
łową października r. 1902 będą w miejscach
stacyonowania c. i k. Dywizyi trenu

- Nr. 1 w Krakowie
- Nr. 2 w Wiedniu
- Nr. 3 w Gracu
- Nr. 8 w Pradze
- Nr. 9 w Josefstadt
- Nr. 10 w Przemyslu
- Nr. 11 we Lwowie

sprzedawane z wolnej ręki, zgłaszającym się
hodowcom koni włościańskich klacze wojsko-
we wybrakowane jednak zdolne jeszcze dla
celów rozplodnych w wieku poniżej lat 14,
w cenie po 100 koron pod warunkiem, iż na-
bywca kupuje je w celach rozplodowych.

Dnie sprzedaży będą we właściwym
czasie ogłoszone.

Przy klasyfikacji tych klaczy względnie
przy wyborze między zgłaszającymi się ho-
dowcami koni interweniować będzie zastępca
Zakładu ogierów rządowych, w porozumieniu
z delegatami ogierów krajowego chowu koni
których c. k. Ministerstwo rolnictwa do tej
czynności zaprosi.

W pierwszej linii uwzględnić się bę-
dzie tych hodowców, którzy chowają konie
dla celów wojskowych lub z innych powo-
dów zasługują na szczególne uwzględnienie.

Wiedeń, w marcu 1902.

Z c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Zl. 38.050

Kundmachung.

In der Zeit zwischen Mitte September
und Mitte October 1902 werden in den
Standorten der k. u. k. Train-divisionen

- Nro 1 in Krakau
- Nro 2 in Wien
- Nro 3 in Graz
- Nro 8 in Prag
- Nro 9 in Josefstadt
- Nro 10 in Przemysl und
- Nro 11 in Lemberg

einige zur Ausmusterung bestimmte, jedoch
zu Zuchtzwecken noch tauglich classifizierte
Armenstuten unter 14 Jahren, aus freier
Hand um den Preis von 100 Kronen per Stück
an solche hiezu erscheinende bauerliche Pferde-
züchter käuflich überlassen werden, welche
beabsichtigen, die angekauften Stuten zur
Zucht zu verwenden.

Die Tage des Verkaufes dieser Stuten
werden rechtzeitig veröffentlicht werden.

Bei der Classification dieser Stuten, be-
ziehungsweise bei der Auswahl unter den
Pferdezüchtern, welche sich um solche Stuten
bewerben, wird ein Vertreter des betreffenden
Staats-Pferdezucht-Organen, in welchem, welcher
bei dieser Auswahl im Einvernehmen mit
den zu dieser Amtshandlung über Auforde-
rung des Ackerbau-Ministeriums erscheinenden
Landes-Pferdezucht-Organen, jene Pferde-
züchter in erster Linie berücksichtigen wird,
welche für Militärzwecke züchten, oder aus
anderen Gründen besonders berücksichtigungs-
würdig erscheinen.

Wien, im März 1902.

Vom k. k. Ackerbau-Ministerium.

Ч. 38.050

Оголошення.

(5571 2-3)

В часі межі половиною вересня а
половиною жовтня 1902 р будуть в місцях
стационовання ц. і к. Дирекції трену:

- Ч. 1 в Кракові
- Ч. 2 в Відні
- Ч. 3 в Граці
- Ч. 8 в Празі
- Ч. 9 в Йозефштадт
- Ч. 10 в Перемішлі
- Ч. 11 у Львові

продавані з вільної руки, зголошуючим ся
годовцям коний селянських клачів військові
вибраковані, однакже здібні ще для цілих
розплодових в віці понижше літ 14 в ціні
по 100 корон під умовою, що набиваючий
кипує їх цілих розплодових.

Дни продажі будуть в сластивім
часі оголошені.

При класифікації тих клачів, згідно
при виборі межі зголошуючими ся годов-
цями коний буде інтервеніювати заступник
Закладу огерів державних, в порозуміню
з делегатами огерів кравового хову коний
котрих ц. к. Міністерство рільництва до
тої чинности запросить.

В першій лінії буде ся узглядняти
тих годовців, котрі ховають коні для ці-
лий військових, або з інших причин заслу-
гують на особене узглядняне.

Відень, в марці 1902.

3 ц. к. Міністерства рільництва.

Ilustracja Polska

KRAKÓW-LWÓW.

Wychodzi w każdy piątek. Do nabycia wszędzie.

Cena numeru 30 hal.

Numery okazowe bezpłatnie.

30

własnych
aktualnych
ilustracji
w numerze.

3 powieści

NOWELE
KONKURSOWE.

Stevensona:
„Nowe noce
Arabskie”.

Sport.

Artykuły
sprawozdawcze
z każdej
dziedziny.

**Dział
Mody!**

Najświeższe
paryskie
modele.

**Ilustracja
Polska**

uprasza P. T. ama-
torów i fotografów
zawod. o nadsyłanie
aktualnych zdjęć fo-
tograficznych.